



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
31
GRUDNIA
1999 r.

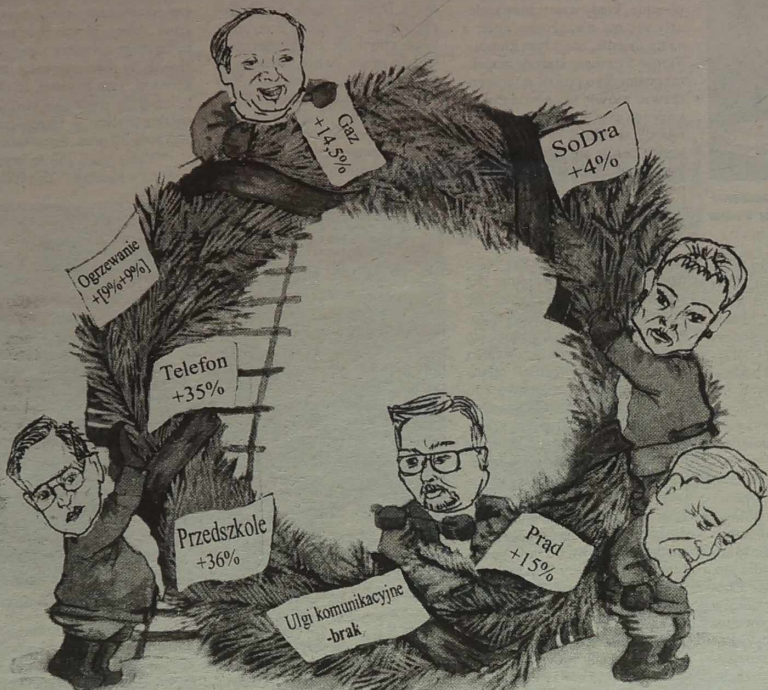
DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 253 (13798)

Cena 1 Lt

Prezenty noworoczne AD 2000

Od Władzy dla Narodu



Rys. Jolanta Kozłowska
Opr. Marian Paluszkiński

Polakiem Roku 1999 został Jan Sienkiewicz

„10” najpopularniejszych

Trwający od 2 miesięcy konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie został sfinalizowany.

Redakcja otrzymała 618 kuponów z nazwiskami kandydatów. Do tytułu „Polak Roku 1999” zgłoszono 161 osób.

Miano 10 najpopularniejszych Polaków roku 1999 na Litwie zdobyli:

Jan Sienkiewicz (202 punkty),
Gabriel Jan Mincewicz (182 punkty),
Adam Błaskiewicz (143 punkty),
Artur Płokszto (109 punktów),
Ks. Józef Aszkiełowicz (91 punktów),
Zofia Matarewicz (90 punktów),

Romuald Narunieć (78 punktów)

Ryszard Maciejkaniec (67 punktów)

Apolonia Skakowska (56 punktów)

Krystyna Adamowicz (53 punkty)

Wśród Czytelników, uczestniczących w konkursie, zostali wylosowane osoby, które konsul generalny uhonoruje upominkami. Są to:

R. Błażewicz (Soleczniki),

K. Tolkaczewski (Wilno),

H. Trusz (Wilno),

T. Szczynko (Wilno),

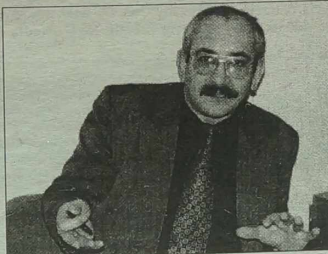
I. Zienkiewicz (Szums, rejon wileński).

Wszystkim Czytelnikom serdecznie dziękujemy za udział w konkursie „Polak Roku 1999”.

Uchonorowanie 10 najpopu-

larniejszych Polaków 1999 r. oraz 5 Czytelników odbędzie się w czwartek, 13 stycznia o godz. 16.00 w Konsulacie RP w Wilnie.

Redakcja



Zespół redakcyjny „Kuriera Wileńskiego” składa najpopularniejszego Polaka na całej Litwie.

„Specjalnych oczekiwań nie pokładałem. Ale jest mi bardzo miło. Dziękuję tym, co na mnie głosowali” - skromnie odpowiedział na nasze życzenia Jan Sienkiewicz

larniejszych Polaków 1999 r. oraz 5 Czytelników odbędzie się w czwartek, 13 stycznia o godz. 16.00 w Konsulacie RP w Wilnie.

Redakcja

Były premier został Człowiekiem Roku

Był mer Wilna oraz premier, obecnie przewodniczący Związku Liberalów Litwy Rolandas Paksas został Człowiekiem Roku.

Tak zdecydowała większość mieszkańców Li-

twy, wśród których sondaż w dniach 17-21 grudnia przeprowadziła spółka litewsko-brytyjska badania rynku i opinii publicznej „Baltijos tyrimai/Gallup”.

(BNS)

Paksas - najlepszy



BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 15, 2001 Wilno
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44

Następny numer „Kuriera Wileńskiego” ukaże się we wtorek, 4 stycznia 2000 r.



4 770789 000005

NAJMODNIEJSZA
NOWEGO
kompletu
usług
„Labas”
cena -
2,00 Lt/min
2,80 Lt/min

Dla wszystkich użytkowników „Labas” STANIAŁY rozmowy w godzinach dziennych!

Dzwoniąc do sieci „Bit GSM”

Dzwoniąc do innych sieci na Litwie -

Nowy Rok

Skonał rok stary; z jego popiołów wykwita Feniks nowy, już skrzydła rozciąga na niebie, Świat go cały nadzieją i życzeniem wita: Czegóż w tym nowym roku żądać mam dla siebie?

Może chwilek wesołych? - Znam tę błyskawicę; Kiedy niebo otworzą i ziemię ozłocą, Czekamy wniebowzięcia: aż nasze żrenice Grubszą niżeli pierwej zasepią się nocą.

Może kochania? - Znam tę gorącą młodzież; W platonie wznosi sfery, przed rajskie obrazy: Aż silnych i wesołych straci w ból i młodość, Z siódmego nieba w stępy między zimne glazy.

Chorowałem, marzyłem, latałem i spadam; Marzyłem boską różę, bliski jej zerwania Zbudziłem się, sen zniknął, różę nie posiadam. Kolce w piersiach zostały. - Nie żądam kochania.

Może przyjaźni? - Któż by nie pragnął przyjaźni? Z bogiń, które na ziemi młodość umie tworzyć, Wszakże tę najpiękniejszą córkę wyobraźni Najpierwszą zwykła rodić i ostatnią morzyć.

Oj! Przyjaciele, jakże jesteście szczęśliwi! Jako w palmie Armidy wszyscy żyjąc społecznie, Jedną zaklętą duszą całe drzewo żywi, Choć każdy listek zda się oddzielnym żywiołem.

Ale kiedy po drzewie grad burzliwy chłostnie Lub je żądło owadów jadowitych drażni, Jakże każda gałązka dręczy się nieznosnie Za siebie i za drugą! - Nie żądam przyjaźni.

I czegoż więc w tym nowym roku będę żądał? Samotnego ustronia, dębowej pościeli, Skąd bym już ani blasku słońca nie oglądał, Ni śmiechu nieprzyjaciół, ni też przyjacieli

Tam do końca, a nawet i po końcu świata, Chciałbym we śnie, z którego nic mi nie obudzi, Marzyć, jakem przemarzył moje młode lata, Kochać świat, sprzyjać światu - z daleka od ludzi.

A. Mickiewicz, 31 grudnia 1823, Wilno



Świąteczny prezent Sejmu - podwileńskie Grzegorzewo - w granicach stolicy

Miastowi



Objęłam to stanowisko w roku 1995 i mówiąc szczerze, nie podejrzewałam, że moje Grzegorzewo będzie stołeczne - mówi starosta Violeta Gedminaitė

"Stanisławowa, chodź posłuchaj, co ci powiem. Tuż na stare lata zrobimy się kobiety miastowe. Dość już tego, jak moja siostra Janka z Wilna przyjeżdża, to z pogardą mówi: co ty tam wiesz, gęś malomiaszeczka. Teraz tak nie powie, bo toż to nasze Grzegorzewo do stolicy przylączono - będziemy kobiety stołeczne". "Tobie Maryśka, to całe życie wiatr w głowie hula, wieczna zalotnica, a co nam z tej stołeczności, czy nam od tego żyć będzie lepiej? (z podłuchanej na ulicy rozmowy).

Wizytówka

Przelotowa autostrada Wilno - Kowno dzieli osiedle na dwie części. Po jednej stronie - SA "Grigiskės", po drugiej - domy, zbudowane w latach rozkwitu kombinatu papierniczego, który przez wiele lat był faktycznie głównym żywicielem większości mieszkańców. Nie było żadnej chyba rodziny, która w jakikolwiek sposób nie miałaby powiązań z tym ówczesnie największym wytwórcą papieru,

kartonu, faktury i ... papieru toaletowego. Dziś, niestety, i tu, jak w większości zakładów przemysłowych, rozmachu nie ma. Małe liczb robotników - niespełna tysiąc, z ponad prawie dwu i pół tysiąca. Ale i nadal jest on podstawowym żywicielem. Prawda, ma konkurenta w postaci ... Gariūnai, które stanowią też źródło utrzymania dla znacznej liczby mieszkańców Grzegorzewa.

Nie w tym dziwnego. Do miasta, jak ręką sięgnąć - 12 kilometrów, a do Gariūnai, o połowę mniej. Zresztą, nie tylko z tego powodu tak upodobał sobie to targowisko mieszkańcy osiedla. Bo, gdzie inaczej się zacząć? Chociaż, jak na 12345 mieszkańców jest tu dużo placówek oświatowych: szkoły średnia rosyjsko-polska, średnia "Sviesos", muzyczna, początkowa, trzy przedszkola. Działają biblioteka miejska, Dom Kultury, poczta, filia banku, przychodnia ze szpitalem, sklepy, apteki, no i prawie wszystko. Niby wszystko, co do życia potrzeba. Niby, żeby jeszcze dodatkowe

miejsca pracy. Tym niemniej osiedle jest w sytuacji o wiele lepszej niż każda inna miejscowość Litwy, tylko z racji sąsiedztwa stolicy.

Raj dla wилinuków

Stolica też jest w dobrej sytuacji, mając pod bokiem takie przepiękne tereny rekreacyjne, na których, jak grzyby po deszczu powstały towarzystwa sadownicze. Chyba rzadko na jednym terenie, jak tu jest ich właśnie 23. Specjalnych powodów do dumy z tego powodu Grzegorzewo, co prawda, nie ma. Ludziom miejscowym wydarto przed laty ich ziemie, których obecnie, kiedy czasy inne nadeszły nie ma z czego zwracać, a samo osiedle, ma z tym kłopoty. Fiodor Fromicz, starszy inspektor posterunku policji w Grzegorzewie mówi: "Z ogrodami to największy kłopot. Domki ogrodowe zimną są puste, więc częste notuje się tam włamania, kradzieże. Latem też nie jest lepiej, bo gospodarze dbający tylko o swe teny, nie widzą kilka kroków dalej - wysypują śmieci w sąsiedztwie. Jeżeli chodzi o przestępstwa - dotychczas nasze osiedle nie miało specjalnie złej statystyki. Owszem, zdarzają się pijatki, bójkę, też więcej z powodu na sąsiedztwo Gariūnai, ale większe wypadki, na szczęście są rzadkością. W tym roku mieliśmy tylko jedno zabójstwo i to w nie w samym miasteczku. Czy nam będzie żyć lepiej, kiedy przejdziemy w gestię władzy miejskiej? Trudno powiedzieć. Czas pokaże, jakie w związku z tym zajądą zmiany. Przyzwyczailiśmy się do cichego osiedlowego życia. Na swoim. Chociaż też trochę na wyrost, bo nasz posterunek jest wspólny - landwarowski - grzegorzewski".

Prestiż to też pieniądź

Grzegorzewo leży w kotlinie, ale za to, jak się wjedzie na pagórek, to aż do dech zapiera. Dołóżcie do tego bliską odległość do miasta, wtedy stanie się zrozumiałe, że wielu jego mieszkańców już dziś chętnie zamienia mieszkania. Piszemy dziś, bo wraz z nowym rokiem prestiż tego osiedla (a

wraz z tym i popyt na mieszkania, jak też ceny) wzrośnie, gdyż będzie to jedna z dzielnic stolicy.

Z jednej strony prestiż, ale z drugiej zatracanie swą odrębność - własny herb, symbole miejskie, którymi chyba nie zdążyliśmy się nacieszyć - od tego rozpoczynamy rozmowę ze starostą Grzegorzewa Violetą Gedminaitė.

Gospodyn

Oczywiście, jak w każdej zmianie, są plusey i minusy, a zaczęła pani na wstępie o stronie, powiedziałabym, sentymentalną. Od roku 1997 mamy własny herb, sztandar, mamy swoje tradycje. Byłoby szkoda z nich zrezygnować, ale może dożyjemy takiej chwili, że każde starostwo będzie miało swoje symbole (a rozmowy takie są prowadzone) więc zachowamy - to co odrodził się. Ale nie o symbole chodzi. Ludziom będzie lepiej. Zilustruję to kilkoma przykładami. Weźmy rozmowy telefoniczne.



Życie wykaże co nam da stołeczność - mówi st. inspektor posterunku policji Fiodor Fromicz

Mimo, że znajdujemy się dosłownie krok od Wilna, mieliśmy rozmowy międzymiastowe, oczywiście, droższe. A przecież wiele rodzin jest powiązanych bardzo ściśle ze stolicą - tam mieszkają dzieci, lub odwrotnie, rodzice. Taniej było chyba dojechać do Wilna, niż telefonicznie porozmawiać z bliskimi. To jedna kwestia. Druga bardzo istotna to problem pogotowia. Grzegorzewo, należące dotychczas do rejonu trockiego, korzystało z pogotowia ratunkowego tego miasta. Wezwiesz pogotowie, a zanim ono dojedzie przez Landwarów, przez tory 15 kilometrów - ile trzeba czasu. Ze stolicą będzie łatwiej - bliżej. I jeszcze. Staniają usługi komunalne, gdyż dotychczas na kilka centów są one wyższe niż w stolicy. Zapewne będzie więcej plusów, wykaże to życie, a zachować odrębność, indywidualność, tradycje, nie nam nie przeszkadza. Tradycji mamy sporo, a ponieważ jesteśmy w okresie świąt Bożonarodzeniowych, powiem o kilku imprezach. A najpierw o nie spodziane, która nas zaskoczyła w przededniu świąt. Mieszkańcy Grzegorzewa Ona i Adomas Valantavičiai podarowali wspaniałą 10 metrową choinkę, która rosła pod oknami ich domu. Jest również śnieżną ich córki, ma lat 20. Upiększa plac przed kaplicą, gdzie będzie stać do Trzech Króli. I jeszcze jedna impreza. W szkołach Grzegorzewa ogłoszony został konkurs na upiększanie mia-

sta. Ile dzieci narobiły zabawek! Sprawiły im sporo radości, a nam sporo kłopotu, bo ileż trzeba było trudu, żeby je rozwieźć. Przejdźcie się ulicami, a zobaczycie jakie mamy "choinki".

...Na ogołoconych od liści drzewach - ogromne Mikołaje, baloniki, maskotki... I drzewa nie są już martwe. Mimo, że śnieg i wichura nieco podmoczyły i postrzępiły dzieła dziecięce - zatrzymują się przed nimi nie tylko autorzy, ale też dorośli, szeregowi mieszkańcy. Takie konkursy na przedświąteczne upiększanie miasta - będą tradycyjne. Tak, jak tradycyjne są konkursy na najładniejsze noworoczne upiększenie balkonu, domu, bloku. Spis imprez byłby długi, ale zatrzymajmy się na chwilę, by porozmawiać z mieszkańcami. Tym bardziej, że akurat te oto dwie panie rozmawiają po polsku (Polacy w Grzegorzewie stanowią 20 proc. mieszkańców).

"Widzi pani, jak to wyszło, znów "wróciłam" do Wilna -

mówi Franciszka Antanavičienė. Pracowałam w Wilnie, w kombinacie mięsnym i stamtąd przyjechałam do siostry w gościnę do Grzegorzewa. Na zabawie poznałam swego męża, pracownika kombinatu papierniczego. I tak już 30 lat jesteśmy razem. Oboje na emeryturze. Czy nam będzie lepiej? Trudno powiedzieć. Emerytury nam od tego nie dołożą, mieszkania nie sprzedamy drożej, bo dokąd się przeniesiemy. Mówi pani, że rozmowy telefoniczne będą tańsze. A to dobrze, bo moja siostra nadal w Wilnie mieszka więc to nam drogo kosztowało". "Co tam telefon, pogotowie - to grunt - wtrąca Janina Sabaravičienė. Teraz nie można było się doczekać. Może jak będzie wileńskie, to nastąpi porządek. Dobrze, że starostwa całego nie przylączyli, a tylko Grzegorzewo, bo ludzie w ogóle by swej ziemi nie odzyśle. Chociaż i teraz sady pochłonięły ziemię ludzi. My, to z bloków. Nic nie mamy do odzyskania".

Przypominamy, iż początkowo posłowie chcieli przylczyć do stolicy całe starostwo grzegorzewskie (około 5000 ha). Poprotestach miejscowych Polaków i Związku Polaków na Litwie przyjęto projekt kompromisowy, który zgłosił poseł Jan Minciewicz. Do Wilna włączono teren 369 ha, na którym zamieszkuje 12345 osób, którzy otąd będą mówić: my ze stolicy...

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Opatulona śnieżną pierzyna, ta część Grzegorzewa, nad samą rzeką, jest najbardziej urokliwa

Trzy pytania noworoczne: 1. Czym znamienny był dla mnie mijający rok? 2. Jakiej nadziei pokładam na rok 2000? 3. Komu chcę złożyć życzenia noworoczne?



Dla mnie osobiście był to rok udany - urodził mi się drugi syn. Dla AWPL był to rok pracowity. Udało się wiele osiągnąć, szczególnie w pracy organizacyjnej. Założyliśmy dwa oddziały - w Szwintach i Świecianach, powstało 10 nowych kół, uporządkowaliśmy siedzibę, i, co najważniejsze, udało się obronić rejon wileński oraz wsie rejonu trockiego. Pozostały

Wiara pomoże nam wyjść z trudności

Waldemar Tomaszewski -
prezes Akcji Wyborczej Polaków Litwy

one przy rejonie trockim a nie przyłączono, jak zanosiło się poprzednio, do m. Wilna.

W następnym roku przede wszystkim spodziewamy się pozytywnych wyników wyborów, gdyż dla AWPL będzie on pod tym względem bardzo ważny. 19 marca mamy wybory samorządowe, a jesienią - do Sejmu. Rzecz jasna, będziemy startować w jednym i drugim. Dla całej społeczności polskiej spodziewamy się chociażby minimalnej popra-

wy życia, więcej duchowych przeżyć.

W nadchodzącym 2000 roku życzę Polakom na Litwie, czytelnikom "Kuriera" przede wszystkim dużo zdrowia, bo to jest najważniejsze, a także więcej wiary, nadziei, miłości, poprawy sytuacji materialnej w rodzinach. Życzę, by optymizm w waszych domach był na co dzień. Tylko poprzez wiarę możemy pokonać wiele trudności. Do siego roku!

Rozmawiała Agnieszka Skinder

Chciałoby się bardziej optymistycznej prognozy

Sabina Naruniec, ekspert-polonistka Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II

I. Co do oceny mijającego roku mam mieszane uczucia. Przecież mnie wciąż pogarszający się poziom życia mieszkańców naszego kraju, zubożenie społeczeństwa. Nauczyciele nasi również tym są dotknięci.

Z drugiej strony cieszę się, że miałam kilka chwil naprawdę optymistycznych. Dwukrotnie tego lata jeździłam ze swoimi uczniami - zwycięzcami konkursów polonistycznych i recytatorskich do Polski, gdzie podejmował nas Szczeciński Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". Nasz udział w pielgrzymce do Bydgoszczy na spotkanie z Janem Pawłem II to rzecz niepowtarzalna. Mam też satysfakcję, że mój uczeń Rómek Ławrynowicz został laureatem konkursu recytatorskiego "Kresy 99". Przeżyłam chwilę ogromnego wzruszenia, gdy razem z innymi pedagogami szkół polskich zostaliśmy udekorowani medalem Konstali Edukacji Narodowej RP.

W przyszłym roku chciałabym widzieć więcej ludzi uśmiechniętych, żeby nauczyciel był dowartościowany, wysoko ceniony przez przełożonych, rodziców, samych uczniów.

Chciałabym złożyć życzenia swoim uczniom, którzy w przyszłym roku szkolnym będą maturzystami, by już

w tej ostatniej klasie określili się, jaką drogę w życiu wybiorą, by dobrze złożyli maturę, która ich czeka w 2001 roku. Chcę życzyć rodzinom polskim, by swoje dzieci posyłały do polskich szkół i były z tego dumne. "Kurierowi Wileńskiemu" życzę, by nadal miał stałych wiernych czytelników i zdobywał nowych, by atrakcyjne tematy nie schodziły ze szpalt dziennika. Bardzo cieszę się, że jedna z moich uczennic Wiesława Szuszkiewicz weszła do finału konkursu "Dziewczyny "Kuriera".

Rozmawiała Krystyna Adamowicz



Sabina Naruniec po otrzymaniu nagrody autorskiej za podręcznik z literatury polskiej

Fot. Marian Paluszkievicz

Czterej idole dzieciaków całego świata pozdrawiają swoich fanów

Atia, atia, Stary Roku!

Postanowiliśmy sprawić noworoczną niespodziankę małym fanom Teletabków, więc poprosiliśmy stworzyć kolorowych istotek o złożeniu życzeń z okazji zbliżającego się 2000 roku swoim wiernym widzom. Gdy zadzwoniliśmy do ich bajkowego domku, zastaliśmy w nim tylko Lale (Laa-Laa), pozostała trójka - Tinky-Winky, Dipsy i Po-bawili się gdzieś wśród zielonych wzgórz z króliczkami. Laa-Laa jednak nie mogła się z nami porozumieć, ponieważ rozmawia tylko w swoim oczystym, "teletabkim" języku. Z prośbą o pomoc zwróciliśmy się do "tłumaczki" Rasy Kulytė, aktorki. To dzięki pani Rasie i jej ko-

legom dzieci na Litwie rozumieją mowę swoich idoli, bowiem właśnie ci ludzie używają wesołym istotkom swego głosu. Laa-Laa prosiła, aby pani Rasa przekazała następujące życzenia małym widzom:

"W imieniu wszystkich wesołych Teletabków składam najszczęśliwsze życzenia naszym małym widzom oraz ich rodzicom. Kochani, bądźcie wyrozumiali wobec otaczających was ludzi, kochajcie wszystkich zwierzątko tak, jak my kochamy swoje króliczki - nie krzywdźcie ich, lecz pomóżcie im przetrwać mroźną zimę. Częściej się uśmiechajcie i na pewno spotka was szczęście w 2000 roku!

Atia! Atia!"

S. K.

Optymiści z niecierpliwością wyglądają Nowego Roku, pesymiści nie wierzą w lepszą przyszłość

Gdy zasyczy SMOK

nickiego Raimondas Gineika. - A tak szczerze mówiąc, uczucia u schyłku tego roku ogarniają niedobre. W większej części winne są tego pieniądze, a raczej ich brak. Więc od nowego roku czekam właśnie polepszenia się sytuacji finansowej. Ba! Żadnego balu noworocznego w komisaracie nie będzie...

- Żegnaj stary rok z dobrym nastawieniem. W tym roku zostałem komendantem posterunku policji w Rukojniach, czyli - uposażenie większe i ranga wyższa. Inna sprawa, czy i kiedy wypłacę te większe pieniądze, ale to już wina nie roku, ale naszego rządu - mówi Jarosław Zukowski, były

kryminalistyk KP rejonu wileńskiego. - Z niecierpliwością czekam na nowy rok, może przyniesie mi on kolejny szczebel w karierze. Bo przecież każdy żołnierz marzy o tym, aby zostać generałem. Dotyczy to też policjanta. Słowa "nowy wiek" budzą we mnie lekką grozę. Przecież Nostradamus przepowiedział III wojnę światową. Czy będzie lepiej w nowym wieku? Uwzględniając sytuację, którą teraz panuje w naszym państwie, mogę powiedzieć, że od naszych władz można się spodziewać wszystkiego. A chciałoby się stabilności i porządku...

Zanotowała Irena Litwin

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

LOT

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOŠ KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Złoty rok

Jurgis Kairys, lotnik

Rok 1999 określiłbym jednym słowem - był dla mnie złoty. W zawodach, w których uczestniczyłem - zawsze zdobywałem Grand Prix. W dniach 16-17 października w Japonii, 10 grudnia - w Chinach. Poza tym nie rozwalilem ani jednego mostu!

Czego spodziewa się pan od 2000 roku?

Pożyjemy, zobaczymy. Być może przygotuje jeszcze jakąś niespodziankę dla naszych ludzi. Słowem, bądźcie czujni. A co do zawodów, będę się starał ze wszystkich sił, aby zwyciężać w kolejnych etapach.

Czytelnikom "Kuriera Wileńskiego"



Fot. Marian Paluszkievicz

skiego" życzę, żeby nie odrywali się od ziemi, nie latali w niebiosach. Chociaż mi samemu to się zdarza.

Firma "Joana" PKS Warszawa

2000 rok to jeszcze nie koniec świata!

Linia Regularna

WILNO - WARSZAWA - 21:30

WARSZAWA - WILNO - 19:30

tel. 48 16 34



Lata urodzenia: 1904, 1916, 1928, 1940, 1952, 1964, 1976, 1988, 2000



Smok aż kipi od żądy czynów, jest niezwykle witalny. Szczery i uczciwy, można mu zaufać w każdej niemal sytuacji. Jest to najszcześliwszy ze smoków - smok to symbol życia i wzrastania. Dlatego też smok może mieć nadzieję, że jego udziałem będzie i zamożność, i harmonia w stosunkach rodzinnych, i długie życie. Zarówno w sprawach zawodowych, jak i w życiu prywatnym najlepszym partnerem dla smoka jest małpa lub szczur.

*Najlepsze życzenia
z okazji 2000 Roku
wszystkim bibliotekarzom,
wiernym pomocnikom
„Kuriera Wileńskiego”,
składa wdzięczna redakcja*

**PRZEZ CAŁY TEN ROK BYLIŚCIE Z NAMI.
KOCHAŁY WAS WSZYSTKICH. ŻYCZY-
MY, BY W 2000 ROKU KAŻDY Z WAS -
NASZYCH KOCHANYCH CZYTELNIKÓW,
OSIĄGNĄŁ SZCZYT WŁASNYCH MARZEŃ,
ALE TYLKO I WYŁĄCZNIE Z „KURIEREM
WILEŃSKIM”!**

Redakcja

*Zarząd Stowarzyszenia Polskich
Kombatantów na Litwie życzy
wszystkim kombatantom
w Nowym 2000 Roku
dużo zdrowia, szczęścia i
odwagi, pogody ducha
oraz wszystkiego najlepszego.*

*Najserdeczniejsze życzenia
z okazji 2000 Roku
wszystkim Czytelnikom
„Kuriera Wileńskiego”
składa poseł na Sejm
Artur Płocksto*

— Krótki żywot teorii stworzonej przez efekciarzy i twórców reklamy

Trzy grosze do „reformy kalendarzowej”

Jak dotychczas, jedynie dwie wybitne osoby „dotknęły” dzieła kalendarza słonecznego: cesarz rzymski Juliusz Cezar oraz papież Grzegorz XIII.

Pierwszy około 50 lat przed narodzeniem Chrystusa wprowadził jego podstawy, drugi pod koniec XVI wieku zreformował go. Stąd nazwy kalendarzy: juliński i gregoriański. Pierwszym rokiem nowej ery jest Rok Narodzenia Chrystusa, tzn. rok 753 od założenia Rzymu. Oznacza to, że I wiek tworzą lata od 1 do 100 włącznie, zaś rok 100 jest ostatnim (końcowym) rokiem I wieku. Podobnie

lata 200, 300, ..., 900, 1000 - to są ostatnie lata odpowiednio II, III, ..., IX, X wieków, przy czym rok 1000 jest jednocześnie ostatnim rokiem I tysiąclecia. Tak samo lata 1100, 1200, ..., 1900, 2000 - są ostatnimi latami odpowiednio XI, XII, ..., XIX, XX wieków, przy czym rok 2000 jest ostatnim rokiem II tysiąclecia.

Zgłębiając temat uczeń - „uparcuch” przeczyta w podręczniku z astronomii prof. Wytautasa Strażyasa, przełożonym na język polski, co to jest średnia doba słoneczna, i dojdzie do wniosku, że koniec XX wieku i jednocześnie II tysiąclecie oraz początek XXI wieku i jedno-

cznie III tysiąclecie nastąpi w chwili dolnej kulminacji środka tarczy słońca, czyli o północy z 31 grudnia 2000 roku na 1 stycznia 2001 roku. W ten sposób „nowa reforma kalendarzowa” skończy swój stosunkowo krótki żywot, stworzony przez efekciarzy i twórców reklamy, którzy zważali na tę nienaukową teorię kawał grosza.

Zbigniew Stecewicz
wieloletni nauczyciel fizyki i astronomii w Wileńskim Szkole Średniej nr 5, tłumacz na język polski podręczników z fizyki i astronomii

Kiribati liczy, że szal wokół spotkania Nowego Tysiąclecia pomoże przetrwać wyspom, które pogrążają się w oceanie

Pierwsi spotkają nowe millennium

Teburo Tito, prezydent Kiribati, wyspiarskiego kraju na Pacyfiku, przybył już na Wyspę Milenijną, która dzięki jego decyzji sprzed czterech lat wchodzi w rok 2000 wcześniej niż inne miejsca kuli ziemskiej.

Prezydent i ludność Kiribati liczą, że rozgłos, jaki ich kraj uzyska w noc noworoczną, pozwoli im zwrócić uwagę świata na groźbę zniknięcia części wysp Pacyfiku wskutek podnoszenia się poziomu wód oceanu w następstwie globalnego ocieplenia.

Wyspa Milenijna jest najbardziej na wschód wysuniętą z 33 wysp tworzących Kiribati i dzięki temu pierwsza powita Nowy Rok.

Północ wybija tam 15 godzin przed Londynem i 14 godzin przed nastaniem północy w Wilnie.

Od prawie 100 lat Wyspa Milenijna nie ma stałych mieszkańców, ale w przededniu Nowego Roku władze Kiribati, pragnąc przyciągnąć turystów zagranicznych, wysłały na ten atol zespoły tancerzy i śpiewaków.

Wyspy Kiribati, kraju liczącego niecałe 100 tysięcy mieszkańców, są rozrzucone na ogromnym obszarze środkowego Pacyfiku. Do niedawna znajdowały się po obu stronach międzynarodowej linii zmiany daty, wskutek czego żyły w różnych dniach: kiedy po stronie zachodniej był na przykład

poniedziałek, po stronie wschodniej zegary wskazywały wprawdzie tę samą godzinę, ale była to niedziela. Cztery lata temu prezydent Teburo Tito dotrzymał obietnicy danej rok wcześniej w kampanii wyborczej i przesunął międzynarodową linię zmiany daty 1600 kilometrów na wschód, tak aby na wszystkich wyspach Kiribati był ten sam dzień.

Przesunięcie linii zmiany daty miało jeszcze tę zaletę, że Wyspa Milenijna, przeskończywszy o dzień do przodu, stała się nagle miejscem, gdzie 1 stycznia 2000 roku będzie można najwcześniej obejrzeć wschód słońca.

(PAP)

Pluskwa milenijna już w Wielkiej Brytanii

Y2K atakuje!

Około 20 tysięcy czytelników kart kredytowych w brytyjskich sklepach zawiodło w środę - urzędnicy nie sprowadzili dacie 1 stycznia 2000.

Są to czytelnicy nowej generacji, za-

instalowane latem i potrafiące „wybiegać w przyszłość” o cztery dni robocze. Pierwszy dzień nadchodzącego roku przypadał ... roku 1900. Czytelnicy kart kredytowych w W. Brytanii mają znów funkcjonować pra-

widlowo od 1 stycznia roku 2000. Specjaliści twierdzą, że problem sam wtedy zniknie. Producent przyznaje, że nie potrafi wyjaśnić, jak to możliwe, że usterka czytelników nie została wykryta podczas kontroli. (PAP)

Wileński Oddział Miejski Związku Polaków na Litwie

Uprzejmie zaprasza na świąteczną zabawę

❖ “2000” ❖

Na Państwa czekają Trzej Królowie,
tańce, zabawy, konkursy, atrakcyjna loteria.
Muzyka zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci.
Z nowym programem wystąpi
zespół estradowy „Rodacy”.

❖ ❖ ❖

Impreza się odbędzie 7 stycznia 2000 r. o godz. 17.00
w Pałacu Związków Zawodowych,
ul. Mykaloitisa-Putinasas 5.

Karty wstępu do nabycia w Zarządzie Miejskim, ul. Pylimo 45/2,
w Zarządzie Głównym ZPL oraz u prezesów kół.

Uwaga, do kina „Helios” - bezpłatnie!

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczaamy kupon Nr 1 i kupon Nr 2. Należy je wyciąć (nie kserować), wypełnić, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuva
red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) „Kino”.

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż bieżącego poniedziałku. Natomiast w czwartek wylosujemy trzech zwycięzców, których nazwiska podamy w piątkowym numerze dziennika i zaprosimy po odbiór nagród, którymi będą bilety do kina „Helios” dla dwóch osób.

Zaprasza		KUPON
Nr 2		
Nr KUPON		
imię		
nazwisko		
adres		
telefon		

Repertuar na 31.12-06.01

I sala - „Drapieżnik” (dramat grozy o kanibalach) 31.12 o 14.20.
01.01 - 06.01 o 14.20, 20.50.
„Afera Toma Krauna” (thriller romantyczny)
31.12 i 02 - 06.01 o 12.15, 18.45, 01.01 o 18.45.
„Gwiezdne wojny: Część I - Mroczne widmo” o 16.15.

II sala - „Mróweczka” (film animacyjny) o 31.12 i 02 - 06.01 o 13.00.
„Zbiegła naręczona” (komedia romantyczna) 31.12 o 16.25,
18.30, 01 - 06.01 o 16.25, 18.30, 20.40.
„Mulan” (muzyczny film animacyjny) o 14.40.

Wyniki losowania 30 grudnia

- Justyna Wilbik (Wilno)
- Renata Bogdanowicz (Wilno)
- Leon Kostecki (Pikieliszki)

Po odbiór biletów prosimy zwracać się do kasy kina „Helios” (tel. 61-48-43).
Przy sobie należy mieć dokument potwierdzający tożsamość.
Bilety można odebrać do 13 stycznia (włącznie).
Dziękujemy. Czekamy na następne kupony.

"Najpierw trzeba porządnie się wyparzyć w dobrze nagrzaną łaźnię, później wymoczyć i pobarszkować w basenie, a na końcu wysuszyć rozanielone ciało przed buchającym płomieniem kominkiem ze szklanicą dobrego wina czy kufem pienistego piwa"

Trzy słonie Relaksu

Fachowcy, czyli rozkoszujący się leniuchy, twierdzą, że na trzech słoniach Relaksu leży - Łaźnia, Basenie i Kominek. Trzej Kwiatkowscy: Witalia, Zdzisław i Alicjan, którzy prowadzą rodzinny biznes - spółkę OKVA, twierdzą, że "słonie" te mogą od zaraz dostarczyć. "Tak, wszystko co przyjemne - kosztuje - mówią. - Warto jednak zainwestować w luksus, który jest przyjemnością i zdrowiem dla ciała, a satysfakcją dla ducha".

"Najpierw trzeba porządnie się wyparzyć w dobrze nagrzaną łaźnię, później wymoczyć i pobarszkować w basenie, a na końcu wysuszyć rozanielone ciało przed buchającym płomieniem kominkiem ze szklanicą dobrego wina czy kufem pienistego piwa. Aha, i najważniejszy warunek - Relaksu nie wolno zażywać samotnie! Najlepiej we dwoje, z pięcią przyjaciółką, a oku miłą..." - twierdzą ci, co choć raz taki proceder weekendowy zaliczyli.

Plastowie również się "chwostali"

Pierwsze łaźnie parowe narodziły się podobno w Azji Centralnej i stały się bardzo popularne w czasach starożytnych. Później rozprzestrzeniły się w Rosji, w krajach skandynawskich i bałtyckich. Łaźnie dotarły do Syrii, Grecji, Egiptu. W XIII w. powstały w Anglii i środkowej Europie.

Łaźnie polubili Polacy i Litwini. To nieprawda, że Plastikowie nie używali "wienków do chwostania się", jak mawiają na Wileńszczyźnie. Bolesław Chrobry za nieposłuszeństwo dokładał mocno brzozyowymi witykami swoim politykom. Jagiełło również był wielkim

zwolennikiem kąpieli parowych - do łaźni chadzał nawet dwa razy w tygodniu.

Co proste - to genialne

Najlepiej i najdłużej prosty, prymitywny wręcz sposób kąpieli parowej zachował się w Finlandii i Rosji. Najbardziej genialne jest to co najprostsze.

Podstawowy element łaźni przeżyliśmy i my. Piec nagrzewa pomieszczenie do 90-120 st. Celjusza. Rozgrzane kamienie spryskuje się wodą (można dodać olejki świerkowe lub sosnowe) i... biczuje się, jak to z miłością o tym narzędziu tortur się mówi na Wileńszczyźnie - wienieciami (miotakami z gałązek brzozywych lub dębowych).

Najlepiej takiej przyjemności zażywać na leżącym, rądy brzozyowymi witykami odbierając od współtowarzysza łaźni. Bicie bliźniego swego w łaźni jest we wszelkich miar czynem pochwalnym, tak twierdzą lekarze, a potwierdzają nawet duchowni. Pobudza się w ten sposób nie tylko krążenie krwi, ale pomaga usunąć złuszczonego naskórka. Kto się kąpał w wannie w piątek, a w sobotę szedł do łaźni - ten był bardzo zdziwiony, że po "wyparzeniu się" był taki brudny.

Litewski szal wokół łaźni

- Nie do wiary, ale nigdzie, oczywiście poza krajami skandynawskimi, nie ma takiego szału wokół łaźni, jak na Litwie. Ani w Polsce, ani nawet w Rosji tego nie ma - zdecydowana większość domów prywatnych jest projektowana z łaźnią, basenem i kominkiem. Kto tego nie zaplanował, ten taki błąd naprawia. Produkujemy osobne domki-łaźnie pod klucz (z peł-

nym osprzętowaniem kosztującą od 6 tys. Lt), jak też specjalne kabiny do mieszkań i ledwo nadążamy z wykonaniem zamówień krajowych i zagranicznych (ostatnio mamy sporo klientów z Białorusi). Wiele właścicieli domów prywatnych decyduje się na rekonstrukcję wcześniej zbudowanych, nieekonomicznych łaźni. Mini-łaźnie możemy również montować w mieszkaniach w blokach, do tego wystarczy nawet 2 m² - mówi Zdzisław Kwiatkowski, dyrektor generalny spółki, który zaznaczył z dumą, że ich klientami są znani politycy, sportowcy, gwiazdy opery i baletu, biznesmeni.

Abachia - "zimne" deski

- Nasi pracownicy nie tylko zmontują saunę na miejscu, ale i doradzą jak ją wyposażać. Należy, oferta akcesoriów naszej firmy jest najbogatszą w kraju: proponujemy piece fińskiej firmy VIKI, HELO w cenie od 480 do 4 000 Lt. Boazeria (popularnie zwana szalówką) na ściany może być z litejskiej olchy, brzozy lub lipy (od 20 Lt za 1 m²) lub fińskiego świerku (70 Lt za 1 m²). Szczególna oferta to "zimne drzewo" po 120 litów za m². Kto nie chce, żeby puchło drzewo paliło, ten będzie zadowolony z afrykańskiego drzewa abachia, które jest tak porowate, że prawie nie nagrzewa się - dodaje Alicjan Kwiatkowski, kierownik prac budowlanych i największy fachowiec od saun.

Płynąć w kółko lub pod prąd

Kiedy już kąpielowanie zostanie zakończzone, czas na zbawcze orzeźwienie wodą. Ciało można schłodzić zimną wodą z cebrajki albo... wybiec na podwórku potrać się w śniegu, którego akurat napadało немало.

Najlepiej jednak rozpalone ciało rozanielonego delikwenta wrzucić do basenu, w którym nie tylko będzie ono dryfować bezwładnie, ale zostanie zmoczone do poprawienia kondycji. Wystarczy najmniejszy z basenów, aby można było wygodnie pływać w kółko. Kto jednak chce mieć złudzenie niekończącej się dali - powinien sięgnąć po odpowiednią technikę. Np. taki Jet Stream, czyli bież wodny. Przy pomocy generatora przeciwną prąd można pływac "stojąc na miejscu" całymi godzinami. Kto nie umie pływać, ten może wrzucić się do wody w maszynie i już się ma kąpiący masaż podwodny.

- Kto zażyje już raz takiej przyjemności, temu wydatek 5000 Lt na Swim Jet nie będzie wydawał się niepotrzebny - mówi Zdzisław. Taką maszynę o wielkości niewielkiego silnika od motorówki można zamontować w zabudowanym już basenie.

Na każde zyczenie i kleszeń

Już starożytni Grecy nie uznawali kąpieli dla samej tylko przyjemności. Miała ona oczyszczające ciało po ciężkiej pracy, długiej podróży lub forsownych ćwiczeniach. Pomysł łaźniok od Greków przejęli i udoskonalili Rzymianie. W



Witalia Kwiatkowska jest największym fachowcem od domowego ogniska - kominków

żadnej chyba innej cywilizacji kąpiel nie nabrała takiego znaczenia, jak w starożytnym Rzymie. Termity (thermos - ciepły, gorący) stały się ośrodkami rozrywki, wypoczynku, życia kulturalnego, towarzyskiego oraz... politycznego, z racji pojawiających się tam cesarzy. Pierwsze, najstarsze termity, które wznosił w I w. p.n.e Agrypa, miały, oprócz łaźni, boiska i sal odпочynku, bogato dekorowane baseny.

Baseny: demokratycznie i miękko

OKVA oferuje bardziej "demokratyczne" baseny szwedzkiego typu FOLKPOOL (choć można zamówić poszczególny poręcz i schody) na każde życzenie i kieszeń. Baseny mogą być o kształcie okrągłym, owalnym, kwadratowym, zamontowane w domu lub na podwórku. Mogą to być baseny o konstrukcji z impregnowanego drewna (25 lat gwarancji), jak też o konstrukcji żelbetonowej.

Na życzenie klienta baseny mogą być "miękkie". Pod specjalną folię PCV (kolor do wyboru), którą się wyklada ścianki basenu, układa gąbczaste pokrycie o grubości 3-5 mm. "Wrzucenie chodzenia po niebie" - kusi Zdzisław.

Wodę w basenie można nie zmieniać nawet przez 20 lat, specjalne chemikalia i system filtrujący zezwalają na taki luksus.

Baseny i wyposażenie - system ogrzewczy i filtrujący - mają gwarancję od 1,5 do 5 lat. Najmniejszy basen wraz z wyposażeniem (o

wymiarach 2x2x2) kosztuje 6 tys. Lt. Najdroższy z dotychczas zmontowanych - 60 tys. Lt.

Dusza domu

Prawdziwym upiększeniem każdego domu lub mieszkania może się stać kominek.

- Nie jest to tylko przyjemność dla oka i zbawcze ciepło dla zziębniętych nóg lub rąk. Kominki nie bez racji są nazywane duszą domu, bez przenosi - domowym ogniskiem. Nasza oferta znanych firm: francuskiej RENE BRISACH, hiszpańskiej ARRIAGA, niemieckiej SPARTHERM - pozwoli na zaistnienie specjalnych kasiet paleniskowych (2,2 - 18 tys. Lt), które mogą być wykorzystywane do ogrzewania domu. Ciepło spalonych polan nie pójdzie więc z dymem, zostanie zużytkowane podwójnie. Zabrzmii to może dziwne, ale nawet w takiej Francji, gdzie drzewny opał jest drogi, kominki są wykorzystywane jako piece centralnego ogrzewania. To jest taniej niż ogrzewanie gazem lub elektrycznością - mówi Witalia Kwiatkowska, dyrektor spółki i bezkonkurencyjny znawca "szuki kominkowej", która pomoże wybrać obudowę kasety, czyli upiększenie kominka marmurami z Hiszpanii, granitem z Włoch lub Francji.

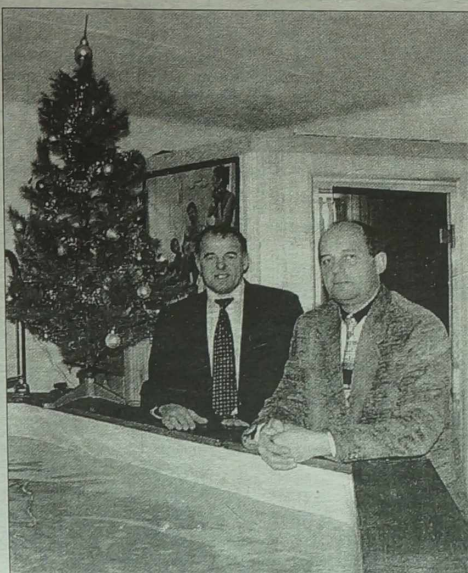
Aha, jeszcze nie zapomnijcie o bujaku przed kominkiem. Wtedy będzie kompletne bujanie pod obłokami...

Aleksander Borowik
Fot. Marcin Paluszkievicz

OKVA - MINI-DOSSIER

Rok założenia	1995
Adres	Vilnius, Dzūkų 2
Tel/fax	384139
Tel.	232339
Liczba pracowników	15
Obrót w 1999 r.	ok. 3 mln Lt

(Zam. 453)



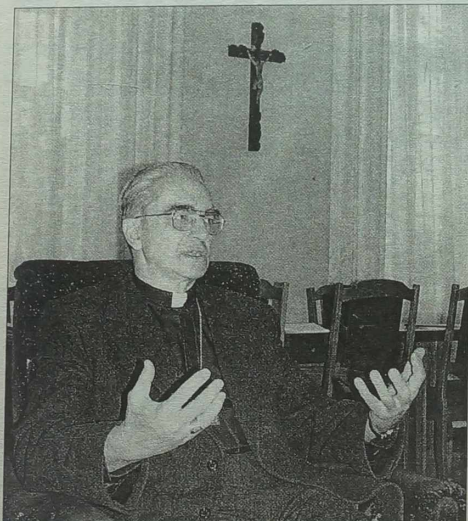
- Ciężkie czasy w gospodarce w niewielkim stopniu odbiły się na "relaksowym biznesie". Ruch w interesie toczy się tradycyjnie - zimą łaźnie idą jak woda, wiosną - baseny - twierdzą Zdzisław i Alicjan Kwiatkowskowie przy świątecznym basenie i saunie



Dzisiejszy Kościół przedstawia nam Boga miłującego i przebacającego

Więcej Nadziei

(Rozmowa z Jego Ekszelencją Arcybiskupem Wileńskim Audrysem Juozasem Bačkimsem)



Powitajmy Nowy 2000 Rok w pojednaniu i modlitwie

Fot. Marian Pałuszkiiewicz

Jubileusz 2000 Roku jest dobrą okazją do rachunku sumienia. Spróbujmy podsumować 10 lat niepodległości, co się w tym okresie zmieniło w Kościele?

Najważniejsze jest chyba to, że Kościołowi udało się utworzyć własną strukturę. Rozwinęła się misja miłosierdzia. Powstał Caritas, bracia kongregacji św. Jana dość aktywnie rozłożyli opiekę nad dziećmi z ulicy, nad starszankami. Znaczną pracę wśród dzieci z ulicy prowadzi parafia Wszystkich Świętych. Natomiast rodziny jednoczą się przy kościele na Zwierzynku. Cieszy, że odrzodził się seminaria duchowne. Są kapelani w szpitalach, jednostkach wojskowych, więzieniach, katechezi w szkołach. Mamy Centrum Młodzieżowe, Rodzinne. Ogromna jednak szkoda, że nadal brakuje nam księży, szczególnie odpowiednio przygotowanych do nowej roli Kościoła.

Przed 10 laty, kościoły pękaly w szwach, ostatnio nasza pobożność wyraźnie zmalała. Czym to należy tłumaczyć?

Nie ma w tym nic nadzwyczajnego. Po wielu latach ateizacji większość osób, nawet tych niewierzących, w poszukiwaniu sen-

su życia, a może po prostu czegoś nowego, zwróciło się do Kościoła. Byli i tacy, którzy zwrócili się do Kościoła, jako do zakazanego przez lata owocu. Niestety, nasz Kościół nie bardzo był przygotowany na "przyjęcie" tych ludzi. I właśnie dlatego, wielu z nich odeszło. Nie jesteśmy jeszcze dostatecznie otwarci na człowieka, szczególnie na człowieka zbłąkanego, z nalogami, oddalonego od Kościoła. Boję się, ale wydaje mi się, że momentami upodabniamy się do Zachodu i żyjemy tak, jakby nie było Boga. Przykro, że ubogie jest nasze życie duchowe, bardzo często brakuje w nim modlitwy, prawdziwego kontaktu ze Stwórcą.

Nastąpiły inne, nowe czasy i Kościół powinien też się zreformować. Na czym to musi polegać? Czyżby na zmianie starych tradycji, które w sensie religijnym może nie są tak istotne, ale bardzo mile sercu?

Kościół powinien wyjść do człowieka, tak jak to robił Chrystus i od lat robi aktualny papież. Ludzie są spragnieni kontaktów z księdzem, biskupem, innymi osobami duchowymi nie tylko w kościele, czy przy krótkich konfesjo-

natu. Często chcą zwykłe po ludzku porozmawiać z kapłanem o swoich kłopotach, przeżyciach, wątpliwościach, literaturze, filmie, sporcie itp. Osoby duchowne nie powinny ograniczać się jedynie do kontaktów z parafianami, którzy przychodzą do kościoła, ale pójść na spotkanie do bezdomnych, zbłąkanych, pijaków ze spelun, tych, co może już są na dnie moralnym. To właśnie oni najbardziej potrzebują takich kontaktów i im należy pomóc, żeby mogli odnaleźć się w tym życiu. Nierzadko ludzie z marginesu społecznego stają się potem świętymi. Mamy tu przykład św. Magdaleny, św. Augustyna i innych.

Mówiąc natomiast o starych tradycjach (np. egzekwie, uroczyste procesje itp.), chcę podkreślić, że są one o tyle dobre, o ile są natchnione modlitwą. Jeśli natomiast sprowadzają się tylko do samego obrzędu, nie mają żadnego znaczenia. Znam przypadki, kiedy ludzie podczas żałobnego nabożeństwa tuż po odśpiewaniu egzekwii wuź chodzili już z kościoła, nie rozumiejąc, że najważniejsza jest Msza św., a nie psalmy żałobne. Jeśli te towarzyszące tradycje nie staną się ważniejsze od modlitwy i Pana Boga, to bardzo pięknie, niech będą. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, że np. urządzimy elegancji wigilijny stół, choinkę, prezenty, a zabraknie nam czasu i ochoty na pojednanie się z Bogiem i bliźnim. Takie święta niewiele będą warte.

Brakuje księży, kapłanów, katechetów, słowem ludzi, którzy potrafiliby codziennie przybliżyć nam Boga. W Polsce np. do życia parafialnego dość aktywnie włączają się osoby świeckie. Co Ekszelencja o tym sądzi i jak jest u nas?

To bardzo dobre. U nas w wielu parafiach również jest neokatecheza, gdzie uczestniczą osoby świeckie, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Uczestnictwo w życiu Kościoła osób świeckich zależy i od nich samych, i od księży. Mówiąc szczerze, nie wszyscy księża są do tego należycie przygotowani, nie wszystkim też to się podoba. Jednak życie idzie do przodu, zmienia się, a więc będzie się też musiał zmienić stosunek Kościoła do wiernych i odwrotnie. Już w wielu parafiach księża angażują osoby świeckie do odprawiania

rodzin, dzieci, ludzi starych, współpracując z organizacjami skautów. W diecezji wileńskiej, niestety, te tradycje jeszcze słabo rozwinięte, ale początki już są.

Przyszłość narodu i Kościoła, to dzieci. Wydaje mi się, że mają za mało literatury religijnej, nie zawsze na poziomie są katechezy.

To prawda. Próbowaliśmy dla dzieci tłumaczyć z innych języków, ale to nie zdało egzaminu. Natomiast napisać dla nich dobry katechizm, jakąś inną książeczkę na tematy religijne jest o wiele trudniej niż dla dorosłych. Po prostu brakuje nam do tego zdolnych i kompetentnych ludzi. Brakuje też fachowych katechetów. Słowem, dużo jest na tym polu do zrobienia, ale mam nadzieję, że choć małymi kroczkami, ale jednak idziemy do przodu.

Zyczeniem Kościoła jest, by księża byli bliżej ludzi. Czy oznacza to, że mogą się oni również wtrącać do polityki?

Od II Soboru Watykańskiego, księża nie mogą się wtrącać do polityki. Oni nie powinni dawać wskazań np. na jaką partię muszą głosować parafianie. Mogą jedynie ludziom podpowiadać, aby do rządzenia wybierali osoby rzetelne i uczciwe.

Jakie są kary w Kościele, jeśli ksiądz naruszy prawo kanoniczne lub dopuści się jakiegoś występku?

Kościół unika kar, w każdym przypadku staramy się najpierw rozmawiać, przemówić do sumienia. Niekiedy przenosimy takiego księdza do trudniejszej, bądź gorszej parafii, choć nie jest to dobre, bo krzywdzi się ludzi. Za duże lub wielokrotne wykroczenia, gdy nie pomagają rozmowy, stosujemy suspensę, czyli jest to na pewien okres pozbawienie kapłana pełnienia swoich funkcji duszpasterza.

Rok Jubileuszowy zmusza nie tylko do refleksji, ale i pojednania. Różnie się w ciągu wieków układały stosunki między Polakami i Litwinami. Myślę, że i jedni i drudzy mają za co przeprosić i prosić o przebaczenie. Gdyby tak np. w Katedrze zrobić wspólne nabożeństwo pojednawcze i bismy na znak przebaczenia podali sobie ręce.

Ciekawa myśl, choć nieco ryzykowna. Obawiam się, że i w tym przypadku może znaleźć się ktoś,

któ zrobi również z tego politykę, a z modlitwy i pojednania nic nie wyjdzie. Czas napieć goi rany. Młode pokolenie ma już dziś inny pogląd na historię, stosunki między ludzkie. Minie jeszcze trochę czasu i na pewno z czystym sumieniem i jedni i drudzy podadzą sobie dłonie.

Za kilka godzin zegary wybiją północ, będziemy żegnać stary 1999 rok i witając Nowy 2000. Co z tej okazji Ekszelencja chciałaby powiedzieć wiernym i naszym czytelnikom?

Po pierwsze, skorzystać z wieczornych nabożeństw dziękczynnych, które odbędą się dziś we wszystkich kościołach. W domach natomiast spotkanie rozpocząć od pojednania i modlitwy. Osobiście natomiast wszystkim ludziom życzyć, aby ten rok powitać z miłością w sercu i większą nadzieją. To nie jest ważne, że może dotąd coś się nam nie układało, nieważne, że może już wiele razy obiecywałam poprawę ludziom i Bogu i nie dotrzymałam słowa. Spróbujmy jeszcze raz zacząć życie od nowa, może się uda. Dzisiejszy Kościół, a wraz z nim ostatni synod biskupów przedstawiają nam nie rozgiewanego Boga, który tylko karze, ale przede wszystkim Boga miłującego i przebaczącego. Nie zmniejszajmy się więc własnymi upadkami, miejmy tylko szczere chęci pojednania i nadzieję, a dobry Bóg pomoże. Gdy będzie więcej nadziei i miłości, lepsi będziemy sami, nasze rodziny, naród, świat.

Julitta Tryk

Zawierzmy nowe Tysiąclecie Bożemu Miłosierdziu

Przyjdźmy uwielbić Jezusa Miłosiernego, do klasztoru siostry Faustyny przy ul. Grybo 29, w następujących godzinach:

w piątek 31 grudnia, o godz. 15.00 - nabożeństwo dziękczynne za miniony rok, koronka do Miłosierdzia Bożego, Msza św. o godz. 23.00 - śpiew kołęd, modlitwy.

o godz. 24.00 - Msza św. noworoczna (Pasterka). Powitanie 2000 Roku.

w sobotę 1 stycznia, o godz. 12.00 - koronka do Miłosierdzia Bożego i Msza św. w intencjach Ojca Świętego Jana Pawła II.

Ks. Dariusz Stańczyk



Spółeczny Komitet Opieki nad Starą Rosą i Cmentarzem Bernardyńskim w Wilnie z bólem zawiadamia, że 29 grudnia 1999 r. zmarł w Warszawie nasz wielki przyjaciel Jerzy Waldorff - pisarz, publicysta, krytyk muzyczny, założyciel i prezes Zarządu Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami, inicjator powstania podobnego komitetu w Wilnie.

Cześć Jego pamięci!

Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000 (fragmenty)

Stoimy u progu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Kierując spojrzenie ku tej przełomowej dacie, aby nakłonić serca wszystkich ludzi do uległego podania się działaniu Ducha Świętego.

Jubileusz będzie obchodzony jednocześnie w Rzymie oraz we wszystkich Kościołach partykularnych na całym świecie, a zarazem skupiony będzie - by tak rzec - wokół dwóch ośrodków: Miasta, które Opatrzność zechciała uczynić stolicą Następcy Piotra, oraz Ziemi Świętej, w której Syn Boży narodził się jako człowiek, przyjmując ciało z Dziewicy imieniem Maryja. Taką samą będzie zatem waga i doniosłość celebracji Jubileuszu w Rzymie oraz w Ziemi, którą służymy nazywamy "Świątą", gdyż w

niej narodził się i umarł Jezus. Na tej Ziemi powstała pierwsza chrześcijańska wspólnota, na niej też Bóg objawił się ludzkości. Jest to Ziemia "obiecana", trwale związana z dziejami narodu żydowskiego i otoczona cieżką także wyznawców islamu. Oby Jubileusz przyczynił się do postępu we wzajemnym dialogu, abyśmy pewnego dnia mogli wszyscy - żydzi, chrześcijanie i muzułmanie - przekazać sobie w Jerozolimie pozdrowienie pokoju. (...)

Wejście w nowe tysiąclecie zachęca chrześcijan, aby głosząc Królestwo Boże, spojrzeniem wiary ogarniali nowe, szersze horyzonty. W tych szczególnych okolicznościach musimy odnowić naszą wierność nauczaniu Soboru

Watykańskiego II, który rzucił nowe światło na działalność Kościoła w obliczu współczesnych potrzeb ewangelizacji. Podczas Soboru Kościół uświadomił sobie głębiej swoją tajemnicę i apostolskie zadanie, jakie powierzył mu Chrystus. Ta świadomość każe wspólnotie wierzących żyć w świecie i jednocześnie pamiętać, że musi być "zaczynem i niejako duszą społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą". (...)

Nam wierzącym, Rok Jubileuszowy ukazuje całą głębię odkupienia, jakiego dokonał Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. (...)

Praktyka obchodów jubileuszowych wzbogacić się w ciągu

swoich dzieł o pewne znaki... Wśród nich należy wymienić przede wszystkim pielgrzymkę. (...)

Innym szczególnym znakiem, dobrze znanym wierzącym, jest odpust - jeden z konstytutywnych elementów Jubileuszu. (...) Przez odpust zostaje darowana skruszona grzesznikowi kara doczesna za grzechy złagodzone już co do winy. (...)

Opierając się na racjach doktrynalnych i pragnąc dać wyraz macierzyńskiej trosce Kościoła, postanawiam, aby wszyscy wierni, odpowiednio przygotowani, mogli przez cały czas trwania Jubileuszu korzystać obficie z daru odpustu, zgodnie ze wskazaniami, które uzupełniają niniejszą Bullę.

Jan Paweł II, Papież

“Tęsknię do Mszy św. księdza Aszkiełowicza, do kazań przemawiających prosto do ludzi”

Urodzona pod szczęśliwą gwiazdą

Z wielkiego świata mody, atrakcji, hucznego życia w świetle reflektorów co roku na święta powraca do gniazda rodzinnego. I chociaż na co dzień spotyka się z takimi gwiazdami jak Peter Dinklage, Claudia Schiffer czy Cindy Crawford, mówi, że tylko u mamy w Jaszunach może całkowicie się rozluźnić, poczuć prawdziwe ciepło, przytulność.

Świetlana Griażnowa jako modelka zrobiła taką karierę, o której marzy każda młoda dziewczyna, próbując siebie na wybiegu. Reklamowała i nadal reklamuje najlepsze firmy świata w telewizji, w najpopularniejszych żurnalach, na wybiegu.

Gimnastyka i kawa z ciastkiem

“Stale obiecuję sobie, że już następnym razem przyjadę tu na dłuższy okres. Bardzo do wszystkich tęsknię, mam tu dużo krewnych, rodziców chrzestnych. Tym razem nie zdrażę nawet ze wszystkimi się spotkać” - wyznała Świetlana. Mówi, że stosunek rodziny do topmodelki wcale się nie zmienił, że tęsknią jedni do drugich i stale utrzymują kontakty. Jeśli chodzi o przyjaciół, to Świetlana wyznała, że nie ma ich tu za wiele: “Odkąd wyjechałam na studia do Polski, skończyła się też przyjaźń. Wydaje mi się, że dziewczyny mnie po prostu zazaroszczały - poczułam to jeszcze wówczas, kiedy wyjeżdżałam na studia do Polski. Za to chłopcy z klasy o mnie pamiętają - kiedy jestem w domu, wstępują na kawę, rozmawiamy, wspominamy stare czasy. Czuję, że ich szczerze interesuje moje życie” - wyznała modelka.

Obecnie Świetlana Griażnowa mieszka na Manhattanie w Nowym Jorku. Dzień pracy wygląda bardzo różnie - w zależności od tego, ile ma w tym dniu zamówień. Czasem bywa tak, że pracuje tylko kilka godzin dziennie, czasem, w ogóle ma wolny, a czasami ledwo nadąza. W niedziele, jeśli ma czas, idzie do polskiego kościoła na Manhattanie, jednak tam msze św. nie są, zdaniem Świetlany, tak szczerze jak u nas: “Tęsknię do Mszy św. księdza Aszkiełowicza, do tych kazań przemawiających prosto do ludzi. Tam do kazania najczęściej jest wplatana polityka” - opowiada nasza rozmówczyni.

Dzień Świetlany Griażnowy rozpoczyna od gimnastyki i kawy z ciastkiem. Ciastkiem! “Nie ograniczam się specjalnie i na smakołyki sobie pozwalam, tyle tylko, że sama wybrałam dietę rybną, jem dużo warzyw, owoców - to zdecydowanie zdrowiej. Za to u mamy jem więcej mięsa” - śmieje się.

Woli naturalność

Na co dzień popularna modelka nie robi sobie makijażu - nieco pudru, różu i tuszu do rzęs. Mówi, że wystarcza tego, co robią dla niej profesjonalści przed sesją zdjęciową czy wybiegiem. Włosom również daje odpocząć. “Mama mnie mówi: ‘zrób coś, ulóż, podkręć’ - a ja wolę wyglądać naturalnie. Tym bardziej, że moje włosy już się i tak naciępiły - kiedy robią mnie uczesanie, bywa, że spalą, napstrykają różnymi chemikaliami - to wszystko niszczy włosy” - mówi Świetlana.

Ulubione kosmetyki - Helena Rubinstein, perfumy - “Bulgari”, kolor - niebieski, projektant mody



Słynna modelka najbardziej lubi być w rodzinnym domu u mamy

Fot. Marian Paluszkievicz

“Chloe” i “Dolce Gabano”. Lubi styl sportowy, najczęściej sportu.

Dwie strony medalu

O tym, że spotka ją w przyszłości tak atrakcyjne życie, nigdy nie marzyła. Chociaż pani Zofia, mama Świetlany pamięta, jak ośmioletnia córka patrząc na modelki na wybiegu powiedziała: “Ja też tak kiedyś będę”. Sama Świetlana tego nie pamięta i twierdzi, że zawsze chciała być pedagogiem.

“Czy naprawdę takie życie jest atrakcyjne?” - pytamy sławną modelkę. “Są dwie strony medalu - owszem, w świetle reflektorów, zawsze atrakcyjna, towarzystwo ciekawych ludzi. Jednak żeby ładnie wyglądać, trzeba mieć cierpliwość, ciągle o siebie dbać, czasem aż do bólu. Kiedy robią tobie uczesanie, nikt nie pyta, czy boli, czy można je niszczyć. Kiedy stoisz na mrozie w letniej sukience i pozujesz do zdjęć, ważne jest tylko to, jak wyglądasz, a nie to, czy jest ci zimno. Na wybiegu musisz chodzić tak, jak ci każe projektant mody, bo jeśli w tym momencie, kiedy trzeba, nie usłuchasz się, więcej pracy może nie zaproponować. Bywa i tak, że trzeba wyjść w butach o dwa numery mniejszych - bo tak ładnie. Te problemy wyglądają śmiesznie? W tym jest trochę racji. Czasem siedzimy z dziewczynami i zaczynamy narzekać na życie, że samolot się spóźnił, że zmarzyliśmy podczas kręcenia klipu reklamowego, że spalono nam włosy. A potem raptem same sobie zaprzeczamy - to przecież nie są naprawdę aż takie straszne rzeczy!” - opowiada Świetlana.

Rozmowy pięknych i sławnych

Ciekawe, o czym między sobą rozmawiają sławne modelki - o perfumach, kosmetykach, strójach...

Nasza rozmówczyni mówi, że najczęściej poruszanym tematem są podróże, wakacje. “Dzięki temu, że pracuję w tym zawodzie, bardzo dużo zwiedziłam - wiele krajów Afryki, Ameryki, Indonezji, Europy. Wszystkiego nie da się przypomnieć, mama mnie nawet mówi, że bym zapisywała miejsca które odwiedzam” - mówi piękność, lubiąca podróże.

Moda na ładne modelki

“Co jest obecnie modne?” - pytamy o to osobę najbardziej kompetentną w tej sprawie, która demonstrowała niejedną najnowszą kolekcję znanego projektanta. “Moda jest bardzo prosta, leciutka - latem - króciutkie sukieneczki, bluzeczki. Jak najmniej ekstrawagancji, jak najwięcej lekkości. Cieszy, że powraca moda na to, co jest piękne. Nawet ładne modelki znowu są modne. Tak, tak istnieje u nas takie pojęcie, jak ‘moda na brzydkie modelki’. Co to znaczy? Otóż mniej więcej od 3 lat weszły w modę dziewczyny z ulicy - przeciętnej - z każdej można zrobić modelkę - do tego potrzebny jest tylko odpowiedni makijaż, uczesanie, strój. Ale na nie nie powiesz, że to jest ładna kobieta. Mogą mieć brzydkie usta, oczy czy nogi, jednak mają w sobie coś, skoro je fotografują. A pojęcie ‘ładna modelka’ równa się pojęciu ‘ładna kobieta’, kiedy każdy mężczyzna na nią zwróci uwagę, a inne kobiety będą starały się ją naśladować. Teraz na wybiegu przeważają dziewczyny długonogie, zgrabne, o regularnych rysach. Przyznam, że w tym sezonie bardziej do wzięcia są brunetki” - wyznała niebieskooka blondynka.

Finalistka “Dziwczynny ‘Kuriera’

W archiwum “Kuriera Wileńskiego” mamy zdjęcie Świetlany,

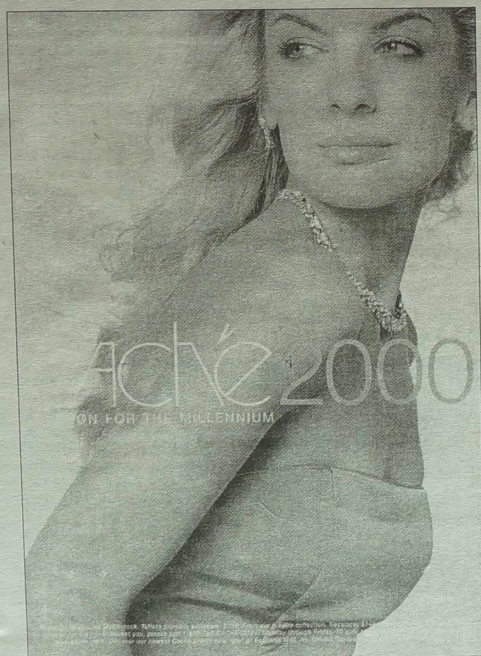
przysyłane na pierwszy konkurs “Dziwczynny ‘Kuriera’”. Wówczas weszła ona do finału, jednak na samą imprezę nie przybyła, bo już rozpoczęła profesjonalną karierę modelki. O dzisiejszych finalistkach konkursu, które pokazałaby Świetlana na zdjęciach, powiedziała, że o prawdziwej urodzie dziewczyny trudno jest powiedzieć ze zdjęcia. I najlepiej, żeby była ona bez makijażu. A tak w ogóle dziewczęta z Wilna i okolic Świetlana Griażnowa uważa za ładne: “Kiedy idę ulicami Wilna, widzę bardzo dużo ładnych dziewczyn” - powiedziała nasza rozmówczyni.

Młodym dziewczynom pragnącym zrobić karierę modelki Świetlana poradziłaby przede wszystkim, aby skończyły szkołę. “Nie kiedy po wybiegu chodzić tak młode, niedojrzałe dziewczyny, że strasznie na nie patrzeć. A kiedy mają 20 lat są już znużone tą pracą” - mówi dziewczyna z Solecznika.

Świetlana przyznaje, że zawód modelki nie jest wieczny. Modelki w najlepszym wypadku mogą pracować do 30-35 lat. Między innymi, dlatego też skończyła kursy aktorskie. “Bardzo mnie pochłania aktorstwo, tylko wszystkiego od razu nie da się osiągnąć. A w przyszłości myślę o tym, by skończyć studia aktorskie” - oznajmiła modelka.

Największe marzenia Świetlany są związane z rodziną, najważniejsze, by dopisywało zdrowie, szczęście. O sobie mówi, że jest urodzoną pod szczęśliwą gwiazdą. O założeniu własnej rodziny na razie modelka nie myśli, choć kto wie... Sylwestra dziewczyna z Solecznika spędzi w Kostaryce ze swoim ukochanym, z którym przyjaźni się już od dłuższego czasu. Wymarzyła sobie błękitną kreację, gdyż bardzo ten kolor lubi.

Agnieszka Skinder



Świetlana Griażnowa reklamuje stroje i biżuterię firmy “Cache”
Fot. archiwum Świetlany Griażnowej



Żyją w trasach ciepłych, piwnicach, jedzą to, czego nie zjadają nasze psy i koty

Wykleci i niepotrzebni

Nowy Rok... Czas zadamy i refleksji nad tym, jak przeżyliśmy miniony rok. Co dobrego uczyniliśmy i z jakimi ludźmi obcowaliśmy. Wiemy dokładnie, że prócz uczciwych i porządnych, otaczają nas ludzie z tzw. dna społecznego - złodzieje, narkomani, bandyci, bezdomni. Co robia i jak sobie radzą w czasach totalnego kryzysu? Ciekawe, nieprawdą? "Kurier Wileński" wyruszył w rajd po "ciemnym" Wilnie.

Doskonale zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że gdybyśmy sami poszli do melin i spelunek, musielibyśmy przedtem spisać testament. Dlatego też zwróciliśmy się o pomoc do posterunku policji na Wilczej Łapie (Vilckedė, Žemaities 17), obsługującego najbardziej niebezpieczne rejony stolicy (ul. Gerosios Vilties, Geležinio Vilko, Pietaro, Skrobliu, bazy na Wilczej Łapie, Ponary, al. Savanoriu). Treba podkreślić, że szkolona przez wielu policjantów niezwykle życzliwie do nas się odniosła. Zastępca komendanta posterunku na Wilczej Łapie Vladas Sanda przydzielił nam policjanta.

"Młodszy inspektor Rinkevičius" - melduje się. Zabiegając na przód musimy powiedzieć, że bez Rinkevičiausa do tego reportażu by nie doszło. Pomocny, usłużny i przyjemny człowiek.

Wesołe plajkowskie zabawy

Podjeżdżamy do piwniarki "Banga" przy al. Savanoriu. "Niebezpieczne miejsce" - szepce nam inspektor. Tu zbierają się różnego rodzaju "ptaszki" - kieszonkowcy, bezdomni, tzw. "hop-stop-owcy", rabujący podpitego gościa.

Jest godzina 16. Wchodzimy do piwniarki. Lokal na wpół pusty, bowiem pora jeszcze nieodpowiednia. Zwracamy się do kelnerki z prośbą, aby opowiedziała o klienteli. Kelnerka prowadzi nas do pokoju kierowniczkim. Jest wyraźnie speszona obecnością mundurowego. "Zdarsza się wszystko. Najczęściej do nas przychodzą emeryci. Tu na nich i czyhają bandziory" - mówią pani bez nazwiska. A propos, pięć minut przed naszą wizytą gościła tu liczna zastępca kompania. Jednak w tym środowisku doskonale działa zasada "głuchego telefonu" - ktoś dał cynk, że idzie gdzie i towarzyszywno pierzcho. Pytamy pracowniczkę o jakiś incydent, który najbardziej zapamiętała. "Człowieku, czego tu tylko nie

było" - odpowiada. Zupelnie niedawno pewien gość napoił całą bar. Przepił ponad 200 litrów. Skończyło się na tym, że "wdzięczni" pijacy urządzili egzekucję skacząc mu na klatce piersiowej.

Bandyci

Wychodzimy z piwniarki i ruszamy do domów, gdzie mogą znajdować się kłozardzi (znani u nas bardziej pod nazwą "bomż"). 12-piętrowy blok mieszkalny przy ul. Savanoriu. Wychodzimy na dach - jakże piękny widok na stolicę Państwa Litewskiego! Ale nie po to tutaj jesteśmy. Zaczynamy węszyć po pomieszczeniach pomocniczych. I tu nie ma nikogo, lecz ślady przebywania ludzi są - prozoryczne łóżka, ostatki libacji.

Wychodzimy na ulicę. Wokół ludzie; pędzący na oślep - każdy ze swymi problemami.

"Mam tu pewnego klienta - producenta narkotyków. Lecz tam mogą być naprawdę niebezpieczni goście. Idziemy?" - patrzy pytająco inspektor. Niepewnie przytakujemy. Chatka przy al. Savanoriu. Policjant kołaczę do drzwi. Ktoś się w środku zapytuje kogo ch... przynosi. Po chwili drzwi otwiera mężczyzna w wieku bliżej nieokreślonym. Wchodzimy do środka. W twarz, w oczy, nos bije straszny odor acetonu - niezbędny składnik przy produkowaniu narkotyków. W pokoju brud, na stole szklanki, chłuba z wódką, przy nim siedzą dwaj reżimieszkowie, o bardzo nieprzyjemnym spojrzeniu. Policjant ich legitymuje. Jeden z nich o oparzonej twarzy nie ma melunku w dowodzie: "Dopiero 'wyszledek' - jeszcze nie zdążyłem się zameldować" - tłumaczy. Wchodzimy do kuchni. Rinkevičius wywraca zawartość szafek w poszukiwaniu narkotyków. "Naczelnik, nie ma, przysięgam" - zapewnia gospodarza. Plecy stylujemy wzrok dwóch innych. Mam pietra. Wychodzimy.

Kęstas

Zbliżamy się do sklepu "Vilniaus prekyba". Na tyłach sklepu, w pojemnikach na śmieci grzebie się bomż. Zagadujemy go: "Porozmawiasz z nami?". "Mogę" - odpowiada.

"Na imię mam Kęstas. Już 10 lat żyję ze śmietnika. Przedtem byłem jak inni. Jak do tego doszło? Rozwiodła się z żoną. Teściowa wygoniła z domu - żyj jak chcesz. Zacząłem się tulać po Litwie, ży-

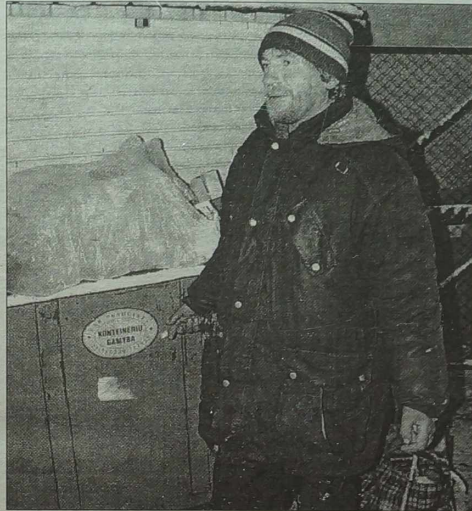
łem w rejonie orańskim, Wojdaczach. 2 lata temu przyjechałem do Wilna - w dużym mieście łatwiej przetrwać". 33-letni Kęstas nocuje gdzie się da, utrzymuje się ze sprzedaży butelek, złomu metali kolorowych, średnio w dzień zarabia 20 litrów. Na zdrowie nie narzeka, na życie również, bo "nie już nie zmienisz". Przyjaciół-bomżów ma dużo. Stosunki między nimi są dobre. Zawsze podzieli się chlebem, jeśli inny nie ma, a i centów też nie pozuha.

Sasza

Jest godz. 17. Odwiedzamy Centrum Narkologiczne przy ul. Gerosios Vilties. Tutaj, narkomani, którzy chcą pozbyć się tego śmiertelnego nalogu, biorą udział w programie "Metadon". W poczekalni siedzi jeden. Podchodzimy i zaczynamy rozmowę. "Jestem Sasza. Mam 30 lat. Dziesięć lat zażywałem narkotyki. Brałem wszystko, szczególnie "szyrkę" (oczyszczony surowiec makowy - opium). Dzisiejszy narkomani są inni - lubią twarde narkotyki, np. heroinę. Stan odurzenia narkotykowego nie jest porównywalny z niczym. Jest to prawdziwy "kajf" - twierdził były narkoman. Dlaczego więc zdecydowałeś uciec od tak pięknego życia? "A zaje... takie życie! Stały głód narkotyczny (tzw. "lomki"), ciągły brak pieniędzy na kolejną dawkę, które z biegiem czasu stają się coraz większe - więc kradzież, szkodność z policją. Miałem dość" - spowiadał się Sasza. "Stoi" on teraz na programie "Metadon", która polega na spożywaniu pigułek i płynów likwidujących cięgoty do narkotyków. "Zapewniam, że w lutym definitywnie skończę z narkotykami" - twierdził Sasza.

Speluna

Na tej samej ulicy w mieszkaniu jednej z burs znajduje się speluna narkomanów. Rinkevičius i my podążamy do niej. Długi korytarz, w którego końcu znajduje się mieszkanie nas interesujące. Inspektor przykrywa dłoń wizer w drzwiach i belkocząc udając pijanego wali nogą w drzwi. Cisza. Ponawiamy próbę. "Gospodni wyszła, a ja nie mam kluczy. Przyjdź później" - rozlega się z mieszkania. Widocznie i tu ktoś doniósł, że ma zawać policja. Jeszcze raz, ale dużo mocniej nogą w drzwi. Spada na nas cały stek wyzwoisł i przekleństw. Nie nie wskoraliśmy. Ale tu nowy



"Nie narzekam na życie. Przecież i tak już nic nie zmienisz" - twierdzi bezdomny Kęstas

problem, jak przejść niepostrzeżonym. Narkoman, który zabarykadował się w mieszkaniu, bacznie obserwuje wyjściowe drzwi przez okno. Rzykuje i, udając pijanego, wychodzi z domu.

"To ty walileś w moje drzwi?" - słyszę wściekły głos faceta z okna na piętrze. Kiwam, że ja. "Ach ty gnoju, zaraz zejdziesz i obudrę ze skóry!". Zabrzmiało to całkiem serio. Szanuję swoje siedzenie, więc dałem nogę.

Ludzie podziemia

Ulica Geležinio Vilko. Tu w niestraszonym piwnicy jednej z burs nocują kłozardzi. Schodzimy. O zgrozo!!! Śmierdzi odchodami i moczem, spaliziną, acetonem, "trojnym" i nie wiem jeszcze czym. Mam uczucie, że zaraz się zrygam. Lecz ciekawość "świata podziemnego" bierze górę. Idziemy. Jedynym światłem jest latarka Rinkevičiausa. Zaglądamy przez jedne uchylone drzwi. Tak, tutaj żyją "oni". Obdarte fotele, prowizoryczne barlogi i sterty pustego naczyń po alkoholu. Niestety, bywalcy lokalu jeszcze nie wrócili do swej nory.

Ruszamy dalej. Za którymiś drzwiami słychać szmer. Stukamy. Drzwi się otwierają. Jesteśmy w mieszkaniu "bomżów".

Normalni ludzie

Rita (39 lat) i Romuald (35 lat) żyją w piwnicy już prawie rok. "Przedtem żyliśmy w normalnym mieszkaniu, tutaj - w tym samym domu" - mówi Rita. Jednak matka tej kobiety sprzedała mieszkanie i ślad po niej zaginął. Rita i Romuald byli zmuszeni opuścić swój dom. Wszyscy sąsiadzi wiedzą, że oni żyją w piwnicy i nie przeciwko temu nie mają. Pewien sąsiad dał nawet telewizor. Jak zarabiają na życie? Zbierają butelki, pomagają na bazarze, sprzątaaczom ulic. Chwytają się dosłownie wszystkiego. Dziennie mają około 10 litrów. Rima ma dorosłą córkę, z którą czasami się spotyka. Córka nie wie, gdzie matka mieszka.

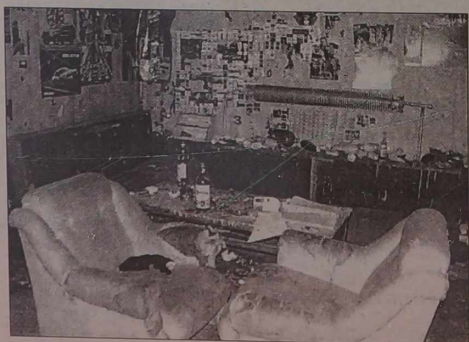
Dziwne uczucie ogarnęło mnie, gdy słuchałem historii tych ludzi. Dwie jeszcze młode, nie rozpite osoby, z którymi los obeszł się nielitościwie, którzy każdy może skrzywdzić. Opuśzczone oczy, wystraszone głos. W spojrzeniu tylko jedna prośba: "Nic z nami nie robcie". Czym zwinili ci dwaj? Zapewniam, byli to NORMALNI ludzie! Za jakie przewinienia muszą dzisiaj żyć z wszami, szczurami i ludźmi odchodami? Nieme wyrzuty sumienia zaczęły rwać na strzępy moją duszę. Próbuje siebie ratować, przekonując, że widzę te osoby po raz pierwszy, jestem wobec nich niewinny, a razem z naszym fotoreporterem daliśmy im nawet 10 litrów - nie nie pomagamy.

Na pożegnanie pytamy Ritę i Romualda, jak powitają Nowy Rok? "Być może u sąsiadów - mamy tu bardzo dobrych sąsiadów". I Bogu chwała.

Wychodzimy. Jest godzina 18. Milczę ja. Milczy Marian. Wrzeszczy jedynie krótkofalówka w ręku inspektora: "W mieszkaniu przy ul. Skrobliu piątki konflikt rodzinny! Stawie się natychmiast!". "Idziemy?" - pyta się Rinkevičius. Nie. Nie pójdę. Nie mogę. Mam dość!

Paweł Kobak

Fot. Marian Paluszkievicz



Gospodarzy tej piątkowej nory nie zastaliśmy



Rita i Romuald - ofiary ludzkiej bezduszności

Świąteczna zabawa w Trokach trwała do późna w nocy

Urok rodziny Niedźwieckich

W trzecim dniu Świąt Bożego Narodzenia rodzina Niedźwieckich zaprosiła troczan na wspólną kolędę, łamanie się opłatkiem i zabawę. Miło było wejść do sali Domu Kultury w Trokach, w której licznie zgromadzili się starsi i młodszy, Litwini i Polacy, znajomi i obcy.

Wspólny opłatek

Z myślą zorganizowania takiego rodzinnego wieczorku dla społeczności trockiej syn państwa Niedźwieckich – Dariusz nosił się już od dawna. Świąteczne dni były do tego okazją najlepszą. Koncert – zabawę rozpoczęły znane powszechnie kolędy, których zebrani słuchali w zupełnej ciszy i skupieniu, gdyż bali się zakłócić piękny śpiew. Zwykle, ale jakże serdeczne życzenia w imieniu rodziny złożyła wszystkim mama – pani Julia i zaprosiła do wspólnego łamania się opłatkiem.

Teraz rolę konferansjera przejął przyjaciel Niedźwieckich Jarosław Narkiewicz, dyrektor szkoły w Szklarach. Wesoło zachęcał zebranych do wspólnej pieśni i zabawy. Mimo wielu żałości, nie odmówił dobrym znajomym i postarzał się, żeby ich wieczór wypadł, jak najlepiej.

Muzycznie uzdolnieni

Państwo Niedźwieccy: Władysław i Julia mają dwoje dzieci

- syna Darka i córkę Marzenę. Są już dorośli, każdy założył własną rodzinę, ale ciepło rodzinnego domu nie pozwala im odejść daleko i przy każdej okazji zbierają się wszyscy u rodziców. Pan Władysław nie ma wykształcenia muzycznego, ale już od dzieciństwa próbował grać na harmonii. Dzisiaj jest filarem muzycznym zespołu ludowego „Troczanie”. Pani Julia, ile siebie pamięta, też śpiewała z rodziną, zespołami, sama. Obaj pochodzą spod Trok: ona z Solkienik, on z Podworań. A jak to kiedyś było przyjęte, że rodziny zakładało się wśród znajomych – pobrali się. Pracowali, śpiewali, rośli im dzieci i widzieli, że oni też mają zdolności muzyczne. Darek ukończył szkołę muzyczną Tallat-Kelpšy w Wilnie, Marzena – szkołę muzyczną w Trokach.

W Polsce częściej, niż w Trokach

Od roku 1990 występują jako zespół rodzinny. A wszystko rozpoczęło się od ogłoszenia w „Kurierze Wileńskim” o konkursie Rodzin Muzykujących w Dobrym Mieście. Postanowili wziąć w nim udział. I od tego czasu już rokrocznie wyjeżdżają na przeróżne występy do Polski i do Dobrego Miasta, gdzie w latach 1995 i 96 zostali laureatami nagrody publiczności. „Ostat-

nie lata nie jeździliśmy na ten festiwal, gdyż ciągle nam coś stało na przeszkodzie. W następnym roku będzie 10-lecie, a więc wybierzemy się tam na pewno. Starzejemy się, dzieci mają swoje problemy, zaraz pojawiają się wnuki i wnuczki, a więc to nasze muzykowanie może skończyć się bardzo szybko. Staramy się skrzętać z każdej okazji. Właśnie wróciliśmy z Lubina, gdzie jeździliśmy na zaproszenie górników na święto Barbórki” – mówi pani Julia. Ogólnie Niedźwieccy częściej koncertują poza granicami Litwy, niż w kraju.

Młodość - dźwięnia

Motorem rodziny Niedźwieckich jest syn Darek. „Śpiewajmy! Jedźmy! Zróbmy! Mówi nam ciągle. To on rozwija naszą twórczość, pobudzając nas do działania” – z zadowoleniem mówi mama. „Sam musimy zdobywać uznanie, ale nie pokazując tego, co potrafimy, nie jest to możliwe. Nie mamy przecież żadnych sponsorów. Co zrobimy – to mamy. I nagrody, oklaski, ludzie na naszych koncertach – świadczą to, że coś znaczymy. Chętnie pojechalibyśmy z występami gdzieś na Wileńszczyznę, ale brak nam kontaktów” – mówi Darek, który próbował w życiu kilku innych zajęć, kiedy z muzykowaniem trudno było przetrwać. Teraz jest pewien, że muzyka jest tym, czym będzie kierować się w przyszłości.

Przyjaźń z poetą

Miłym akcentem wieczorku było spotkanie z poetą wileńskim Aleksandrem Śnieżką. Wiele jego piosenek śpiewają „Troczanie”, kapela „Wujek Maniek” i inni, a więc nie jest wyjątkiem i rodzina Niedźwieckich. Zapoznali się z poetą przed rokiem i już wtedy pomyśleli, że w przypadku, jeżeli kiedyś będzie ich koncert w Tro-



Rodzina Niedźwieckich dla troczan

kach, to go zaproszą. Tak też i zrobili. Pan Aleksander serdecznie dziękował za zaproszenie na to święto i był zachwycony wykonaniem „Starych wileńskich ulic” przez Darka. W prezencie złożył na ręce pana Władysława 3 swoje wiersze, do których napisano już muzykę, ale nikt ich jeszcze nie śpiewał. Rodzina Niedźwieckich wywarła tak miłe wrażenie na panu Aleksandrze, że żegnając się wyraził chęć spotkania się z rodziną i nawiązania przyjaźni. Co Niedźwieccy przyjęli bardzo chętnie.

Od swoich - dla swoich

„Z rodziną można zrobić to, czego nie da się zrobić z zespołem. Śpiewamy różne piosenki. Znamy każdą wileńską nutkę. Staramy się, aby w naszym rodzinnym repertuarze było jak najmniej piosenek, które znają i śpiewają wszyscy. „A gdy ja miał 16 lat”, „Los ulana” – tych piosenek nie śpiewa się już na co dzień, a ja je znam od swojej mamy” – mówi pani Julia. Oczywiście, że nie mogło takie ludowe święto obejść się bez „Sokołów”, „Czerwonych jagód”, ale dźwięczały też polskie piosenki

estradowe: „Sonet”, „Przy kominku”. „Różnorodność pieśni jest potrzebna. Słuchacze nie powinni non stop słuchać tych samych piosenek i w tym samym stylu. To się sprzykrza. Co prawda, nie próbowaliśmy układać własne piosenki, ale kto wie, może kiedyś spróbuję” – mówi optymistycznie Darek.

Zabawa w Trokach trwała do późna w nocy. Weseli i zadowoleni byli wszyscy – i ci, co zostali do końca, i ci, którzy wyszli wcześniej. Następnego dnia mieszkanie państwa Julii i Władysława było przepelnione kwiatami. Mnóstwo kwiatów zabrali też Marzenka i Darek. „Przez cały następny dzień oddieraliśmy z pracy telefony z pozdrowieniami. Niezmiernie miło było otrzymać tyle kwiatów od kolegów, zespołaków, prezesa Tuczowskiego, dyrektorki klubu Babarskienė, dyrektora szkoły Kuzborskiego, znajomych i zupełnie obcych osób, chociaż wszyscy tu jesteśmy swoi” – powiedziała pani Julia.

Szczęść Wam Boże!

Danuta Kamilewicz
Fot. autorka

Roztączona publiczność była zachwycona

Dom pełen wspomnień i nadziei

Po paru minutach jazdy od ruchliwej wileńskiej ulicy Savanorių, trafiamy w „inny świat” – cichą pagórkowatą uliczkę Revonių.

Choć za dawną podwileńską wieś Rywance od dziesięcioleci jest przylączona do miasta i wyrosło tu sporo „prawdziwych pałaców”, to jednak nadal dominuje tu wiejska „mozaika” z szeregiem drewnianych, miejscami „ledwo trzymających się życia” domków. Ogrzewane są piecami, wodę przynosi się i wynosi wiadrami. Jedynym bodajże „miejskim dobrodziejstwem”, które dotarło do tych domków, jest prąd elektryczny.

W jednym z takich domków, który zachował dawny wygląd i nawet tradycje, mieszkają nasze czytelniczki Helena i Eleonora Baranowskie.

Choinka upiększająca pokój, swym wierzchołkiem sięga sufitu.

- Bo tak zawsze stawał się ojciec – mówi Eleonora.

I to nie jedyny przykład, że w

tych domach ceni się tradycje, wspomnienia.

Tak było również podczas bożonarodzeniowej wieceży.

Szczególnie to sobie ceni Helena. Los tak zrządził, że od dzieciństwa choruje, jest inwalidą pierwszej grupy. Pomimo uciążliwej choroby, jest optymistką, wierzy w ludzi, w lepszą przyszłość.

- Jaki był rok odchodzący?

- Dla nas niezbyt dobry. Mieśliśmy przykre przeżycia. Bardzo długo trwał proces sądowy w sprawie wypadku samochodowego, w którym zginął siostrzeniec – mówi Eleonora. - Choroba Heleny również zaostżyła się. Bywało, że po trzy razy dziennie wzywaliśmy pogotowie.

- Dla mnie jest dobrze, gdy poznaję dobrych ludzi – wtrąca się do rozmowy Helena. - Przede wszystkim, jestem szczęśliwa, że mam taką siostrę, która mną się opiekuje i bez której życie byłoby nie do zniesienia. Ludzie po-

wiadają, że „dał Bóg krzyż i dał siły, by go dźwigać”. Pomocną w tym jest Eleonora.

- Zresztą – kontynuuje Helena - do dobrych ludzi też mam szczęście. W tym roku, jak nigdy, przed świętami Bożego Narodzenia nie otrzymałam renty. Pomimo to, minęły one w dobrym nastroju i przy świątecznym nakrytym stole. Podobnie jak w roku ubiegłym, za pośrednictwem szkoły im. Syrokomli, otrzymałam przesyłkę z Polski, od Zofii i Jarosława Pietrzaków. Były również telefoniczne życzenia od Gieni Biguszewskiej, zamieszkałej w Libiążu koło Krakowa.

Helena od lat koresponduje też z byłym wilaninianem Edwardem Pośmanem, zamieszkałym w Londynie, który interesuje się dziejami miasta swej młodości, jak też innymi osobami.

Słowem, korespondencja i czytanie prasy są ulubionymi jej zajęciami. Lubi też, o ile pozwala zdrowie, dogadać rabatki kwiatów

Nadchodzący rok powinien być lepszy - takiego zdania są Eleonora i Helena Baranowskie
Fot. Marian Paluszkievicz

we koło domu. - Każdy kwiat sprawia mi przyjemność – mówi. - Czego się panie spodziewała w nowym roku?

- Że będzie lepszy od odchodzącego, że ludzie będą spokojniejsi, mniej złośliwi – mówi Ele-

onora.

- Ja również mam nadzieję, że przelomowy rok 2000 będzie lepszy. I wierzę w to. Nadzieja i wiara pomagają mi przetrwać trudne chwile.

Danuta Danowska

Podziel się tym, co cię boli

Środa - czwartek
godz. 10.00 - 12.00
42 79 04

Do i od redakcji

Pozdrowienie
z Laudy

Droga Redakcjo! Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się jubileuszowego Nowego 2000 Roku niech wielka radość ogarnia Państwo i swą mocą przenika w myśli, pragnienia - niech je rozpromienia! Niech będzie źródłem wewnętrznej głębi otwarcia serca, prostoty w czynieniu Dobra. Obdarzajcie swą radością wszystkich, z którymi dzielicie szarą, często tak trudną codzienność.

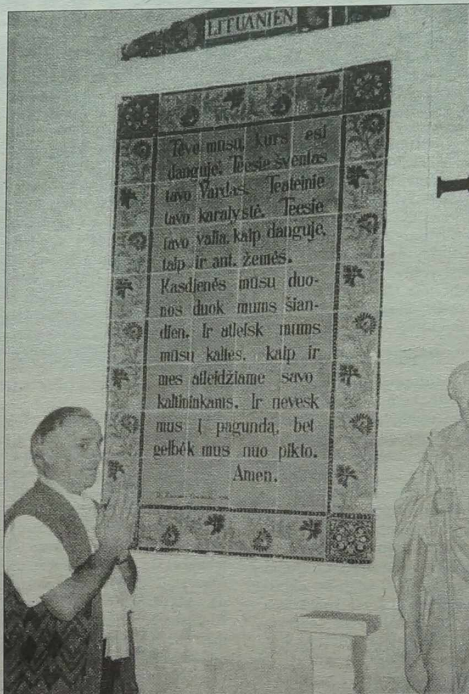
W imieniu Laudańczyków -

Irena Duchowska

PS. Serdecznie dziękujemy za zaprenumerowanie "Kuriera Wileńskiego" na nasz Oddział ZPL "Lauda", przybliżyło nam Wilno i wszystko, co polskie. Dla nas jest niezmiernie ważne bycie razem z Rodakami, mimo kilometrów, które nas dzielą. Chyba właśnie brak polskiego otoczenia tu na co dzień, pomaga bardziej docenić to, czego nie mamy. "Kurier Wileński" cieszy starszych i częstokroć spełnia rolę elementarza dla naszych dzieci. Bóg zapłać!

Na Ziemi Świętej -
Ojciec nasz po litewsku

Każdy, kto odwiedził Ziemię Świętą - Jerozolimę - przeżył niezapomniane chwile swego życia. Przeżyłem te chwile również ja. W Bazylice Pater Noster, czyli Ojciec nasz, na tablicach w różnych językach świata widnieją słowa tej modlitwy. Wielu pielgrzymów zatrzymuje się przy jednej z nich, przyznając, że ich dziadkowie lub pradiadkowie wadali tym językiem. Jest to tablica, gdzie po litewsku wypisane są słowa modlitwy do Ojca naszego. Życzę wam, drodzy Rodacy, byście mogli również odwiedzić te miejsca, gdzie się żyje obecnością Chrystusa. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2000 Roku życzę wszel-



kiej pomyślności dla pracowników tak poczytnego pisma, jakim jest "Kurier Wileński". Pochodzę z Magun, co to w rejonie święciańskim, od roku 1959 mieszkam w Szczecinie. Przesyłam zdjęcie, gdy modłę się również po litewsku w Bazylice Pater Noster.

Stefan Szostakowski
SzczecinChciałoby się
czegoś weselszego

Życzę redakcji "Kuriera", którego jestem stałą czytelniką, i jego wszystkim pracownikom szczęśliwych dni w Nowym Roku, pomyślności i zadowolenia w życiu. Za pośrednictwem gazety zwracam się do redaktorów telewizyjnych "Rozmów

Wileńskich", aby ich programy były bardziej wesołe, by mogli pokazać nam, co się dzieje w życiu kulturalnym Wilna. Ludzie nasi nie mają teraz możliwości chodzenia na różne imprezy, koncerty polskie, a tak do tego tęsknią. I jeszcze, czy planowana jest projekcja w Wilnie filmu "Ogniem i mieczem"? Dotychczas jestem pod wrażeniem przedmownego "Pana Tadeusza", więc na drugi film historyczny czekam z ogromną niecierpliwością.

Katarzyna Szyszko

Od redakcji: zgodnie z planem Polskiego Instytutu, film "Ogniem i mieczem" będzie wprowadzony do Wilna. Na razie terminy nie są ustalone.

3. Oplatek

Wigilia Bożego Narodzenia 1939 roku utrwaliła mi się w pamięci na zawsze. Rano ubraliśmy w mamą choinkę, była, jak zwykle, ogromna. Czekaliśmy na ojca, który miał przyjechać z Wilna. Było już ciemno, kiedy usłyszelśmy gwałtowne łomotanie do drzwi. Wpadli policjanci z krzykiem, gdzie jest ojciec.

Okazało się później, że ojca aresztowali w Wilnie i wzięli do Pikielisk, gdzie wówczas mieszkaliśmy. Znaleźli w nim broń i wzięli go z myślą, że pokaże, gdzie ma więcej broni. Zima tamtego roku była bardzo mroźna i nasypała ogromnie dużo śniegu. Przed Rzeźnią samochodów wpadł w zaspę. Policjanci wysiedli z samochodu w celu przepokapania drogi, kazali też ojcu wysiąść i pomagać, wtedy

właśnie on uciekł do lasu. Było już ciemno, nie pobiegli za nim, bali się. Pomyśleli, że wróci do domu. Przyjechali więc do nas, żeby na niego czekać.

Duży, okragły stół na środku pokoju był już nakryty białym obrusem, pod obrusem siano. Na talerzyki oplatek. Nad stołem paliła się duża naftowa lampa. Przybysze usiedli przy stole. Było ich trzech, w mundurach.

Miałam wówczas siedem lat, a mój brat sześć. Przerazeni uciekliśmy do drugiego pokoju i patrzyliśmy przez otwarte drzwi na choinkę, stół z oplatkiem i siedzących przy stole policjantów. Nagle jeden z nich wstał gwałtownie, podszedł do choinki i zaczął siekać ją, chyba szablą. Na choince wisiała duża, czerwona bomba z wisałym

orłem. Widocznie ten orzeł tak go rozświecił. Przerazeni tuliłiśmy się do ciotki Zofii, która, jak zwykle, kazała nam się modlić. Ojciec naturalnie nie przychodził. Długa, grudniowa noc. "Cicha noc, święta noc..." Nad stołem nadal paliła się lampa, na stole leżał oplatek, tylko okaleczona choinka nie dodawała już świętecznego blasku.

Przy stole, na którym nie było wigilijnych potraw, siedzieli trzej młodzi ludzie. Pewnie też katolicy. Może patrzeć na ten nasz oplatek, którym nikt się nie dzielił, myśleli o oplatku w ich rodzinnych domach. Oplatek. Mało kto wie, że w całym katolickim świecie tylko Polacy i Litwini tamią się oplatkiem.

Jadwiga Żurek
Giżycko, PolskaW oczekiwaniu
na przyjście Pana

Kochani! Chrystus nie narodził się tylko 2 tysiące lat temu w Betlejem judzkim, ale rodzi się każdego roku w naszych sercach, aby w nich zamieszkać. Tylko od nas zależy, czy przygotujemy Mu miejsce. Przychodzi do nas zapowiedziany przez proroków. Nie narodził się w luksusie, w bogactwie, tylko w ubogiej stajence, aby nam pokazać, że wie, co to znaczy nędza, bieda, głód i cierpienie każdego dnia.

Rodząc się w nędzy pokazuje jednocześnie, jak żyć. Pokazuje, że trzeba być, a nie mieć, że trzeba dawać, a nie tylko brać, że można, pomimo bólu, smutku i cierpienia, żyć radośnie, ufnie, Kochając.

Stanowimy jedną rodzinę, żyjemy obok siebie, spróbujmy zobaczyć Chrystusa w drugim człowieku.

Oprzyjźdźże, Jezu malutki, do naszych domów, do wioski i w radość zamień nam smutki, i uśmiech zostaw swój Boski. I spraw, by każdy dzień życia był nam przedśmionkiem nieba, by biednym nie brakło okrycia, a głodnym do życia chleba. Nad każdą dziecką kołyską zaświeć dziś gwiazdę pokoju błogostaw prace tu wszystkich, chroni od zamięcia i znoju. Oddał atomy i wojny, co światu grozi w złej dłoni, oddał kłopoty, pomory, niech pieśń radości wciąż dzwoni.

Janina Gabrieliowicz,
kierowniczka i katechetka
Senasalskiej Szkoły Początkowej
w rej. wileńskim

Zmiany

Czas się zmienia i idzie do przodu,
a ludzie przechodzą z rodu do rodu.
Biegną sekundy, godziny i doby,
a zegar się staje pokoju ozdoba.
Z korzonka w krzaczek, z krzaczka w drzewo.
Były nasionka, a już jabłko dojrzewa.
Z listka w kwiatek, z kwiatu ląka,
z przyjaźni w miłość, po miłości - rozłąka.
Z choroby w pogrzeb, z pogrzebu w cmentarz.
Z dziecięcych zabawek w pierwszy szkolny elementarz.
Z dziecka w człowieka, z człowieka w zwierzę.
Czy wierzysz, że czas to może zmienić?

Ja nie wierzę...

Eugenia Filuto
uczennica kl. IX b
Wileńskiej Szkoły Średniej
im. Sz. Konarskiego



Los wilanianki

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pomoc, której nie mogę nigdzie uzyskać, pisząc do różnych instytucji od 20 lat.

Zaginęły mi dokumenty z okresu wojny i nie mogę w żaden sposób udowodnić tego, co przeżyłam.

Urodziłam się w Wilnie 2.06.1920 roku. Mieszkaliśmy przy ul. Białostockiej 18 (róg Bobrujskiej).

W 1942 r. aresztowali mnie Niemcy i wywieźli do przymusowej pracy - pracowałam w fabryce samolotów Heinkla w Putitz jak ślusarz. Pod koniec roku 1942 otrzymałam telegram o tym, że zachorowała moja matka. Dostałam od Niemców przepustkę i przyjechałam do Wilna, ale do Niemiec postanowiłam nie wracać.

W czerwcu 1943 roku zostałam aresztowana przez Niemców i osadzona w więzieniu na Łukiszczach w Wilnie. 23 lipca 1943 r. zostałam przewieziona do łagru przymusowej pracy w Prowianiskach.

Był to obóz niedaleko Kowna - było tam kilka baraków i jeden dom murowany, gdzie mieszkali komendant. Teren był ogrodzony podwójnym płotem ze strażnikami w wieżach obserwacyjnych. Do pracy wstawialiśmy o 4 rano, szliśmy przez las, często po krwi rozstrzelanych ludzi.

Pracowałam na torfowisku (przy torfie). Ci, którzy byli skazani na śmierć, mieli na plecach malowane krzyże od 1 do 3. Jedzenia prawie nie dawano, spaliliśmy na gołych deskach. Stąd chyba we wrześniu Niemcy ponownie wywieźli mnie do Niemiec. Tak się składa, że obecnie nikt nie chce udzielić informacji na temat tego obozu i mojego pobytu...

Helena Kalinowicz
Bydgoszcz

PS. Redakcja "Kuriera" zwróciła się w tej sprawie do Archiwum Państwowego, czeka na odpowiedź.



Sportowe wydarzenia - 1999

STYCZEŃ

3: Joseph Blatter, przewodniczący FIFA, występuje z sensacyjnym projektem organizowania piłkarskich mistrzostw świata co dwa lata, począwszy od 2008 roku.

13: słynny koszykarz Michael Jordan (Chicago Bulls) oficjalnie ogłasza zakończenie kariery.

20: Fin Tommi Makinen (mitsubishi) wygrywa po raz pierwszy Rajd Monte Carlo.

LUTY

1: Denver Broncos zachowują tytuł mistrzowski w futbolu amerykańskim triumfując w 33 Super Bowl w Miami po zwycięstwie nad Atlanta Falcons 34:19.

12: Lasse Kjus, z pięcioma medalami (złote w supergigancie i gigancie, srebrne w zjeździe, slalomie i kombinacji) zostaje niekwestionowanym bohaterem MŚ alpejskich w Vail.

MARZEC

6: Lekkoatleci amerykańscy zdominowali halowe mistrzostwa

16: Reprezentacja Czech, mistrz olimpijski z Nagano, zdobywa tytuł mistrzów świata w hokeju na lodzie.

26: Manchester United wygrywa Ligę Mistrzów pokonując po emocjonującym meczu Bayern Monachium. Wcześniej MU triumfował w mistrzostwach Anglii i pucharze kraju.

CZERWIEC

5: 30-letnia Steffi Graf dokonuje niebywałego wyczynu pokonując Szwajcarkę Martinę Hingis (4:6, 7:5, 6:2) w finale French Open. To zostę i... ostatni tytuł Niemki na paryskich kortach.

6: Polskie koszykarki zostają mistrzyniami Europy, pokonując w finale w Katowicach Francję 59:56.

15: Dziewięć lat po poprzednim sukcesie w MŚ, reprezentacja Szwecji wygrywa Mistrzostwa Świata piłkarskie w Kairze pokonując Rosję 2:5:24.

16: 9,79 sekundy! Rekord świata w biegu na 100 ustanawia



Włoch Wladimir Szekspira w stroju kolarstwa. Włoskie miasto Verona stało się miejscem triumfu włoskiej kolarzki Edy Pućinskiej - zdobywczyni złotego medalu i tytułu mistrzyni świata w kolarstwie

na. Wreszcie, po 11 latach padł rekord świata w biegu na 400 m (poprzedni - 43,29 Harry'ego Butcha Reynoldsa). Johnson z dziewięcioma złotymi medalami mistrzostw świata (w Sewilli zdobył jeszcze w sztafecie 4x400 m) wyprzedził Carla Lewisa (8).

28: Kubańczyk Ivan Pedroso w skoku w dal i Amerykanka Gail Devers na 100 m ppł zdobywają trzecie z rzędu tytuły mistrzów świata w szybkich konkurencjach.

29: 17 medali, w tym 11 złotych to dorobek reprezentacji USA w Sewilli - pierwszej potęgi w lekkiej atletyce.

W wioślarstwie dominują Niemcy. W mistrzostwach świata w Saint-Catharines (Kanada) zdobywają 7 medali, w tym 3 złote.

WRZESIEŃ

5: 20-letni Kenińczyk Noah Ngeny bije we włoskim Rieti jeden z najstarszych rekordów świata - w biegu na 1000 m (2.11.96). Poprzedni utrzymywał się od 1981 roku i należał do Brytyjczyka Sebastiana Coe (2.12.18).

11: Rumunka Gabriela Szabo (3000 m) i Kenińczyk Bernard Barnasai (3000 m z przeszkodami) dzielą między siebie miliony dolarów za zwycięstwa we wszystkich siedmiu mityngach Złotej Ligi IAAF. W US Open triumfuje młodsza z sióstr Williams - Serena, która w finale wygrywa w dwóch setach ze Szwajcarką Martiną Hingis.

12: Andre Agassi zdobywa swój piąty tytuł wielkoszlemowy,

po zwycięstwie w finale US Open nad swym rodakiem Toddem Martinem. Włoszy siatkarz wygrywa w finale mistrzostw Europy w Wiedniu z Rosją 3:1.

26: Kenijka Tegla Loroupe uzyskuje w Berlinie najlepszy w historii wynik w maratonie - 2:20.43.

PAŹDZIERNIK

10: W mistrzostwach świata dzudoków w Birmingham dominacja Japończyków, dawno nie notowana. Zawodnicy z ojczyzny judo zgarniają 8 złotych medali, oddając "reszcie świata" tylko 6.

17: Gimnastyczne mistrzostwa świata w chińskim Tianjin: prawie wszystkie tytuły dla zawodników Rosji (5 złotych medali), Chin (4) i

35:12 w Cardiff i zdobywa po raz drugi Puchar Świata w rugby.

13: Po zwycięstwie na punkty nad Evanderem Holyfieldem w Las Vegas, Lennox Lewis zostaje pierwszym brytyjskim mistrzem świata trzech organizacji światowych od początku wieku.

30: Po historycznym zwycięstwie (mistrzostwo Anglii, Puchar Anglii i zwycięstwo w Lidze Mistrzów) Manchester United koronuje udany rok zdobywając w Tokio Puchar Interkontynentalny (po zwycięstwie nad brazylijskim Palmeiras 1:0).

GRUDZIEŃ

5: Australia wygrywa z Francją 3:2 w finale Pucharu Davisa w Nicei. Po raz 27 Srebrna Salatera



Klajpedzki zespół taneczny "Zuvedra" zdobył tytuł mistrza świata w tańcach południowo-amerykańskich

Rumunii (3). W wielobojach zwycięstwa Rosjanina Nikołaja Krukowa i Rumunki Marii Olariu.

24: W maratonie w Chicago zwycięża Marokańczyk mieszkający w USA, Khalid Khannouchi. Jego wynik jest niewiarygodny - 2:05.42, najlepszy w historii tej konkurencji.

Hiszpan Alex Criville (Honda) i Włoch Valentino Rossi (Aprilia) zostają mistrzami świata w motocyklowych klasach 500 i 250 cm. Tytuły zapewniają sobie podczas Grand Prix Brazylii.

Szalony weekend francuskich kolarzy torowych w Berlinie. Zdobycie 7 złotych medali mistrzostw świata na 12 możliwych.

30: Mika Hakkinen broni tytułu mistrza świata w Formule 1, dzięki zwycięstwu w ostatnim wyścigu - Grand Prix Japonii.

LISTOPAD

6: Australia pokonuje Francję



Złagiris Kowmo wywalczył dla Litwy swój pierwszy tytuł mistrza Europy w koszykówce pokonując Kinder Bologna 82:74

świata w japońskim Maebashi zdobywając 19 medali.

14: Norweg Lasse Kjus zdobywa Puchar Świata w narciarstwie alpejskim.

23: Grant Hackett (18 lat) poprawił najstarszy pływacki rekord świata, dzierżony od 1989 roku przez Włocha Giorgio Lambertięgo, uzyskując na 200 m stylem dowolnym - 1:46,67.

27: Rosja zdobywa komplet złotych medali w Mistrzostwach Świata w łyżwiarstwie figurowym w Helsinkach.

28: Kenińczyk Paul Terget zdobywa w Belfaście swój piąty tytuł mistrza świata w biegach przełajowych.

KWIECIEŃ

10: Szczęśliwie miesiąc przed Pucharem Świata ostatni Turniej Pięciu Narodów w rugby wygrywa Szkocja, pokonując Francję na Stade de France 36:22.

21: Manchester United i Bayern Monachium zakwalifikowały się do finału Ligi Mistrzów. Po raz pierwszy od 31 lat w finale klubowych mistrzostw Europy znalazł się klub angielski.

MAJ

8: Po 116 dniach 20 godzinach 7 minutach i 59 sekundach włoski zeglazar Giovanni Soldini kończy zwycięsko samotne regaty dookoła świata, nazwane Around Alone.

w Atenach Amerykanin Maurice Greene, poprawiając o 5 setnych sekundę wynik Donovan Bailey'a (9,84 s).

LIPIEC

3: Włosi zostają mistrzami Europy w koszykówce, pokonując w finale Hiszpanię 64:56.

4: Czech Tomáš Dvořák ustanawia w Pradze rekord świata w dziesięcioboju (8994 pkt).

7: Marokańczyk Hicham El Guerrouj poprawia w Rzymie o ponad sekundę, należąc do Algierczyka Noureddine Morceliego rekord świata w biegu na 1 milę uzyskując czas 3.43,13.

17: Udanym weekend pływackim z RPA, Penny Heyes. Poprawia dwukrotnie rekord świata na 200 m stylem klasycznym (2.24,51) i bije rekord na 100 m st klas (1.06,95).

SIERPIEŃ

1: Zakończenie pływackich mistrzostw Europy w Stambule: Pieter Van den Hoogenband zdobywa 6 złotych medali, 4 indywidualnie, dwa w sztafecach.

8: Chińczyk deklaruje konkurencję na mistrzostwach świata w tenisie stołowym. W Eindhoven zdobywają wszystkie (pieć) tytuły mistrzowskie: Liu Guoliang wśród mężczyzn, Wang Nan wśród kobiet.

26: 43,18 s Michaela Johnso-



Aurelijus Simaška, który w Portugalii zdobył tytuł mistrza Europy w autokrosie, powrócił na Litwę z pucharem

Wystawy, koncerty, teatry

W kościele Św. Janów 31 grudnia, o godz. 18.00 i 20.00 wystąpi Litewska Orkiestra Kameralna i chór Samorządu Wilna "Jauna muzika". W dniu 31 grudnia o godz. 18.00 - koncert Alma Mater Musicalis. Wystąpi Stoleczny Kwintet Instrumentów. Dętych: Blaszanych - Algirdas Januševičius (trąbka), Saulius Antanas Žvirblis (trąbka), Marius Rancovas (waltonia), Vyngantas Šilinskas (trąbka), Darius Bažanovas (tuba). Organizatorem imprezy jest Litewski Fundusz Wspierania Muzyków.

Kościół Ewangelicko-Luterański przy ul. Niemieckiej - w wieczór noworoczny, o godz. 20.00 wystąpi "Musica humana".

Muzeum teatru, muzyki i filmu w dniu 31 grudnia, pocz. o godz. 18.00 - koncert "Muzyka pałacowa" w wykonaniu kwartetu fortepianowego Kęstutisa Grybauskasa.

Teatr Opery i Baletu

Tradycyjnie, na powitanie Nowego Roku Opera Wileńska daje "Traviatę" Giuseppe Verdiego. Pocz. o godz. 18.00, dyrygent V. Viržonis.

Dzieło to, któremu w odróżnieniu od innych oper tego wybitnego kompozytora, brakuje wystawności (Verdi daje tylko jeden finał zespołowy), za to panuje na scenie atmosfera balu. Na tle tańecznej muzyki toczą się rozmowy, wznoszone są toasty (Więc pijmy!), walc jako tło, słynne melodie i arie, suknie z falbankami i oczywiście miłość kobiety "zawsze wolnej, zawsze płochy" - taka jest "Traviata".

Teatr Narodowy

Mała sala, w wieczór noworoczny, o godz. 18.00 - "Maskarada" Michaila Lermontowa w reż. R. Tumina.

Teatr Elfów (Ukmergės 41, blok B), 31 grudnia, godz. 20.00 - noworoczny koncert - improwizacja dla dorosłych "Z elfami w XXI wiek".

Filarmonia Narodowa

31, godz. 19.30, ciu wieczoru - sam Gidon Kremer - jeden z najznakomitszych muzyków. Pod jego dyrykcją - Młodzieżowa Orkiestra Kameralna "Kremerata Baltica", Orkiestra Narodowa Juozasa Domarkasa, solista - znakomity skrzypek Vilhelmas Čepinskis, artyści baletu (cena biletów 400 - 1000 Lt, podany będzie szpaman).

Ratusz (Pałac Działacki Sztuki), 31, godz. 18.00 - cała plejada najznakomitszych litewskich wykonawców. Muzyka rozrywkowa różnych krajów.

Chętni mogą powitać Nowy Rok przy choince na Placu Ratuszowym. Wiele atrakcji przygotowano na ten wieczór.

Muzeum Sztuki Użytkowej (stary Arsenał) - wielka wystawa "Chrześcijaństwo w sztuce litewskiej", poświęcona 2000 rocznicy urodzin Chrystusa oraz 750-lecia koronacji Mendoga. Ekspozycja jest m. in. skarbiec katedralny - unikatowe dzieła sztuki sakralnej.

W sali tej na pożegnanie roku 1999 odbędą się dwa koncerty - o godz. 17.30 i 20.00 - z udziałem zespołu kameralnego "Wileński arsenał", solistów - wokalistów i tancerzy.

Wileńska Galeria Obrazów

Czynna jest wystawa malarstwa dwóch znakomitych artystów - Kanutego Rusieckiego i Walentego Wańkowicza, z okazji 200. rocznicy ich urodzin.



Spacerkiem po Wilnie



Fasada wileńskiego kościoła Świętych Bernarda i Franciszka została odnowiona. Zdjęto wreszcie rusztowania i w całej krasie zajaśniała ta świątynia. Choć wnętrza jej będzie wymagało długich lat pracy i zabiegów, by odzyskało dawną świetność.

Na Boże Narodzenie w kościele u bernardynów pachniało siemem, cała posadzka nim pokryta, z lewej strony urządzono też niezwykłą, i piękną w swej surowości szopkę, z żywym osiołkiem i owcami.

Grzegorz Adolf Cydzik tak napisał o kościele Świętych Bernarda i Franciszka, który stoi przytulony do Świętej Anny (zamieszczamy fragment): Czternaście wewnątrz zawiera ołtarzy - / I duże kaplice z prawicy kościoła! / W chodzie za ołtarzem - księgi, brewiarze, / Wszystko tu z drzewa - srebra nie ma zgoła! / Wszystkie ołtarze rzęba upiękzone, / Ambona z drzewa takieże roboty, / Ramy obrazów rozliczne rzeźbione - / To praca zakonników, to są ich przymioty... / W wileńskim kościele po tej, owej

stronie / Książąt Radziwiłłów trzy pomniki rytu, / Z marmuru czystego, dziś rycerskie skronie! / Pyłem wiekowym - zostały okryte! / Cztery zaś pomnik na taflę kamiennej, / Na niej wyrzeźbione zaszczyty, honory... / Lecz ten nie doszedł trwałości wieczystej, / Tak nikną z laty największe splendory...

Kościół miał ongiś jedno z najpiękniejszych wnętrz. Został założony w 1469 roku przez sprowadzonych z Krakowa franciszkanów obserwantów. Początkowo był drewniany, potem - murowany, wielokrotnie przebudowywany i odbudowywany (m. in. spalił go w 1655 r. kozacki, a odbudował hetman Pac). Mimo przeróbek zachował kościół swoje typowo wileńskie eklektyczne piękno. Chłubi się wyjątkowej urody sklepieniami kryształowymi i słupami. W XVIII wieku stał w świątyni 14 ołtarzy z drzewa klonowego, część z nich już odrestaurowano, uzupełniając liczne ubytki.

Po wojnie mieściły się u bernardynów magazyny, potem kościół należał do Akademii Sztuk Pięknych,

kłó planowała zdewastowane do granic ludzkiej wyobraźni wnętrza przekształcić w salę reprezentacyjną uczelni. Wreszcie świątynię przekazano prawowitym właścicielom. W trakcie remontu odbyła się uroczystość jej rekonsolidacji.

W kościele celebrowane są Msze św. w języku litewskim. Dla tych, którzy wybiorą się na spacer, przypomnijmy jeszcze wiersz dawnej wileńki, która wygnana z rodzinnego miasta do końca dni swoich nie potrafiła z nim się rozstać. A więc, Zofia Bohdanowiczowa i fragment jej "Trzech kościołów": Ledwo niebo pooblebnie nad Belmonckim lasem, / Już kościół Bernardynów odzyska się basem, / Jak mnich, co zanim świecił w ołtarzu zapał, / To w ciemności przedranną Matkę Bożą chwalił / I spod kapuza wieży a sad objęty mrokiem / Patrzy sinym witrażem jak zbudzonym okiem, / Kamienne bary przeży, wyciąga nad drzewa / Ociekające rosą i godzinki śpiewa...

H. J.

Fot. Bronisława Kondratowicz

130 ognisk w niezwykłą noc na terenie Litwy

Droga tysiąclecia - tak symbolicznie nazwano ogniska, które zapłoną w noc noworoczną w różnych miastach, centrach rejonowych, kurhanach, wszędzie tam, gdzie zgromadzą się ludzie, aby pożegnać 1999 i powitać 2000 Rok.

Pierwsze ognisko dziś, o godz. 23.45 na Górze Giedymina zapali prezydent Valdas Adamkus. Następnie zapłoną na brzegu Wilii przy Pałacu Sportu. W tym samym czasie na terenie całej Litwy buchnie w niebo płomień, zwiastujący nadejście roku 2000, z którym łączymy nadzieje na lepszą przyszłość.

Taksówki w noc noworoczną

Na Boże Narodzenie tylko niektóre wileńskie firmy taksówkarskie wprowadziły dwukrotnie wyższe taryfy. W noc noworoczną za taksówkę zapłacimy jednak drożej o 100 proc.

I tak dobrze, np. w porównaniu z londyńczykami, którzy w noc sylwestrową drogo za tę przyjemność zapłacą.

Kierowcy zapowiedzieli, że wprowadzą podczas nocy tysiąclecia specjalny cennik. Na początku jazdy licznik zamiast 1,2 funta pokazywać ma kwotę 25 funtów. "To będzie niezwykle święto. Jeśli już mamy pracować, zamiast się bawić, to chociaż za godziwe wynagrodzenie" - oświadczył rzecznik londyńskich taksówkarzy.

KINO

Repertuar od 31 grudnia do 6 stycznia

LITWA (Pylimo 17)

WIELKA SALA

"I świata całego nie wystarcza", 31 grudnia - godz. 10.30, 15.00, 17.30, 1 stycznia - godz. 15.00, 17.30, 22.00, 2-6 stycz. - godz. 10.30, 15.00, 17.30, 22.00, USA, 1999, reż. Michael Apted, wyst. Pierce Brosnan, Sophie Marceau, Denise Richards, Robert Carlyle, nowe przygody agenta 007 Jamesa Bonda.

"Chcę do więzienia", 31 grudnia - 13.00, 20.00 (noworoczny seans z szpamanem!), 1 - 6 stycznia - godz. 13.00, 20.00, Rosja, 1999, reż. Alła Surikowa, wyst. W. Iljin, A. Kliuka, N. Gundariyewa, S. Batałow, B. Szczerbakow, komedia przygodowa.

SALA 88

"Pan Tadeusz", 31 grudnia - godz. 18.00, 1-5 stycznia - godz. 18.00, 20.45, 6 stycznia - godz. 20.45.



"Tarzan", godz. 12.00, 14.00, 16.00, USA, 1999, reż. Chris Buck, Kevin Lima, film animowany dla całej rodziny studia Walta Disneya. Już teraz mówi się, że jest najlepszą produkcją Disneya od czasu "Króla Lwa".

"Miało 9 bram", 6 stycznia - godz. 18.30, 19.30, reż. Kr. Vildžiūnas, Litwa, 1999, film dokumentalny (40 min.).

SKALVIJA (Goštauto 2/15)

ISALA

"Podróż dookoła świata kota w butach", godz. 10.30, Japonia, animowany.

"Drakula: zmarły i zakochany", godz. 11.45, 13.20, 17.00, wyst. Leslie Nielsen, USA, komedia dla dzieci i całej rodziny.

"W miłości jak na wojnie", godz. 15.00, 18.40, 20.40, Wielka Brytania, USA, reż. Richard Attenborough, wyst. Sandra Bullock, Chris O'Donnell.

Do 6 stycznia czynna jest wy-

KINO

stawa fotografii autorstwa Snieguolės Michelkevičiūtės - laureatki międzynarodowych wystaw fotograficznych.

VINGIS (al. Savanorių 7)

"Armageddon", 1-6 stycznia - godz. 11.30, USA, wyst. Bruce Willis, Liv Tyler, Ben Affleck.

"Terminator 3: Maszyna wojny", 1-6 stycz. - godz. 12.15, 18.05, 19.55, 21.45, wyst. Rachael Weiss, dramat erotyczny.

3 SALA

"Życia żuków", godz. 12.00, 13.45, USA, Disney Pictures, animowany.

"Legionista", godz. 15.30, 17.15, 21.10, USA, historyczno-przygodowy.

"Życie jest piękne", godz. 19.00, Włochy, dramat nagrodzony

trzema Oskarami.

VILNIUS (al. Gedimino 3a)

ISALA

"Fakultet", 31 grudnia - godz. 11.30, 13.30, 1 stycznia - godz. 11.30, 20.40, 2-6 stycznia, godz. 11.30,

13.30, 20.40, USA, reż. Robert Rodriguez, wyst. Robert Patrick, Salma Hayek, Famke Janssen, thriller grozy i akcji.

"Oniegin", godz. 15.30 (film wyświetlany jest ostatni tydzień), W. Brytania, reż. Martha Fiennes, wyst. Ralph Fiennes, Liv Tyler, melodramat.

"Cyruulik Sybirski", godz. 17.30, Rosja, reż. Nikita Michalkow.

II SALA

"Mifune", 31 grudnia - godz. 11.00, 1 stycz. - 20.00, 2-6 stycz. - godz. 11.20, Dania, Szwecja, reż. Søren Kragh - Jacobsen, wyst. Iben Hjejle, Anders W. Bertelsen, Jesper Ashold, Emil Tarding, historia miłosna, Srebrny Lw na Festiwalu Berlińskim.

"Austin Powers: szpieg, który mnie uwiódł", 31 grud. - godz. 16.30, 1-6 stycz. - godz. 16.30, 22.00, USA, komedia ekscentryczna.

"Zabawna kolacja", godz. 18.20, Francja, reż. Francis Veber,

18.20, Francja, reż. Francis Veber,

18.20, Francja, reż. Francis Veber,

wyst. Thierry Lhermitte, Jacques Willeret, komedia.

"Historia zabawek", 31 grud., 2-6 stycz. - godz. 13.00, USA, animowany, dla dzieci.

"Król dżungli", godz. 14.40, USA, dla dzieci.

HELIOS (ul. Didžioji 28)

ISALA

"Drapieżnik", 31 grud. - godz. 12.20, 1-6 stycz. - godz. 14.20, 20.50, dramat grozy o kanibalach.

"Afera Toma Krauna", godz. 12.15, 18.45, 1 stycz. - godz. 18.45, thriller romantyczny.

"Gwiezdne wojny: Część I - Mroczne widmo", godz. 16.15.

II SALA

"Mróweczka", 31 grud., 2-6 stycz. - godz. 13.00, animowany.

"Zbiegła naręczona", 31 grud. - godz. 16.25, 18.30, 1-6 stycz. - godz. 16.25, 18.30, 20.40, komedia romantyczna.

"Mulan", godz. 14.40, animowany film muzyczny.

Najwyższe kolegium kapłańskie	9	"Uroda" lub "Grecja"	Bryły lodu	Zbiórka farby drukarskiej Brat Lecha	Annie na urodziny	Dzień jasn. Długość Dziśno Jahwe	Dzielnica Warszawy	Z wiatraczy Podanie piłki	Wydany przez Judasza	Ssak drapieżny	22		
25.XII			Czerwony ...		Zasieła Bałchasz		Ischias	Święci się 6.II Wicher	17	Najdłuższy u Einsteina w Ulmie	Postawa gimnastyczna	8	
Chodzi w habicie	6			21		Początkujący opat	39			41			
Wyprawa z Hordą			Na Mindunao					Na orzęsce	Gunia	20	Bóstwa słowiańskie	Red "Ta ternika"	
			Grzyb jadalny	Na jaguarze				Uszak					
Stępka								1				34	
W studni		Drzewo liściaste	Magazyn dla pań					Przed dukatem	Pachnie kumaryna	33	Zastona bokserska		
Dawniej decyzyja	24												
		10			W parze z ekerką	31	Wspólnota Trop	Mongolska studnia	Ambaras	Ochra	Siarczan baru	Lasso	
Niciem pasozytniczy	12						Dopływ Odry			Łódź Eskimosów	37		
Zbrojna asysta			Owiec na hale	Zjawisko niebieskie	Ziemia uprawna			Wynagrodzenie	Kochanka Píccasso	W filmie			
Główka szpilki							Bezimienny autor			Napój alkohol.			
43								11					
Katat symbol delikatności		Dom studenta	Institucja	Z borowców		29	Ptaka leśnego Hosak			42	Nad Mensej	4	Wyspa koronowa
Ciepłe kąpiele							M. nad Odrą			Talia			
							Szczyt Krety	38					
36													
Naprawia dach													
Guz skóry		Rodzaj rewolweru	Za plugiem	Gatunek topoli		35		13	Samica łosia	Buduje domy		23	
Na piwo													
Jap. walka na kije	15				Gwałtowny skok		Akademicka sala		Dalej nie wolno	Mżawka			
19			Płynię w korycie						Okrzela		18	Wyspa na Sekwani	
Mysł zarownis	25						Paragraf			Port w Iranie	2		
			Nie wojskowy						Tucz			Styl życia	28
Portfel		Miano					Wódz Madziarów			40	Parmezan		

Ułożył **Kazimierz Wołodko**

[illegible]

Rozwiązanie krzyżówki z dnia 18 grudnia

Hipokrates

PIĄTEK
31 GRUDNIA

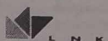
6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. "Teletubbies". 16.00 - Ferie świąteczne. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Rosyjska ulica. 17.20 - Słowo chrześcijańskie. 17.30 - Tradycje. 18.00 - Koncert muzyki popularnej. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Koncert - spektakl "Dom". 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Rozważania na przełomie wieków. Program z Urzędu Prezydenta RL. 21.30 - Mieczna droga 2000. Noworoczny program LRT. 23.45 - Litwa. Rok 1999. 24.00 - Mieczna droga 2000. Rytmy pierwszej nocy. 2.00 - Brazylijska fiesta. 2.45 - Noc tysiąclecia.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. "Miłose wieży". 9.15 - S. "Bez domu jest źle". 9.45 - S. "Oszustwo". 10.30 - Filmy anim. 11.25 - S. "Czarodziejka". 12.00 - Noworoczny projekt międzynarodowy "Rok 2000 i tu teraz". 12.10 - Największe miasta świata witają rok 2000. Sydney. 12.30 - Powitanie Nowego Roku w Nowej Zelandii. Balonowe święto. 13.30 - Nowy Rok w Nowej Zelandii, Japonii, Australii. 14.30 - Koncert na Filipinach. 15.30 - Powitanie 2000 r. w Tokio. Spojrzenie na Koreę, Chiny i Tajlandię. 16.30 - Korea wita rok 2000. 17.30 - Powitanie Nowego Roku w Hongkongu, Chinach. Indii. Zachód słońca w Paraju. Parada tysiąclecia na Filipinach. 18.30 - Chiny witają rok 2000. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Karnawał w Indiach. Stacja ko-

SOBOTA
1 STYCZNIA

8.00 - Filmy anim. dla dzieci. 8.30 - Koncert noworoczny dla dzieci. 9.30 - Program muz. "Telebimban". 10.00 - Film fab. "W oczekiwaniu na cud". 11.40 - Film dok. "Jurgis Kairys". 12.10 - Gwiazdy sportu Litwy. 13.10 - Hotel muzyczny. 15.00 - Samochód roku 2000. 15.30 - Posażna skrzynia. 16.20 - Koncert żywych. 17.00 - Program cyrkowy. 18.00 - Film anim. "Mała księżniczka". 18.45 - Szanujmy słowo. 18.50 - Film fab. "Bajka - prawdziwa historia". 20.30 - Panorama. 21.00 - Kabaret. 22.00 - Komedia muz.



6.30 - Zachód słońca na Bałkanach. Spojrzenie na Nowy Jork, Toronto, Boston, Hawanę, Chicago. Oficjalny wieczór powitania tysiąclecia w Waszyngtonie. 7.30 - Hawaje wracają w rok 2000. Powitanie 2000 r. w miastach Ameryki. 8.30 - Spojrzenie na Los Angeles, Nowy Meksyk, Gwatemalę, San Paulo, San Diego. Święto w Meksyku. 9.30 - Ameryka wita 2000 r. (Las Vegas, Waszyngton, Kalifornia, Hollywood, Los Angeles). 10.30 - Ciekaw-

smiczna MİR w Kazachstanie. Koncert z W. Brytanii. 21.10 - Finalny "Złoty garniec tysiąclecia". 21.55 - Noworoczny reportaż z Litwy. 22.10 - Cd. finału gry. 22.55 - Europa. Zachodnia wita rok 2000. 23.30 - Święto śnieżnych zamków w Finlandii. Koncert pod piramidami Egiptu. Powitanie Nowego Roku w Egipcie, Grecji, Afryce Północnej, Izraelu. 0.30 - Laserowe show w Berlinie. Wieczór flamenco w Sewilli. Fajerwerki w Rzymie, Kopenhagie, Amsterdamie. Spojrzenie z wieży Eiffa. 1.30 - Koncert z Dublina (Irlandia). Powitanie Nowego Roku w stolicach Europy Zachodniej. 2.30 - Spojrzenie na USA, Brazylię, Meksyk, Argentynę, Kanadę. Koncert.

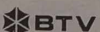


6.00 - Spojrzenie. 6.20 - Krwawa fala. 6.40 - Program V. Matuleviciusa. 7.00 - S. "Wierci-pięta". 7.45 - S. "Cygańska ulica". 9.20 - Melodramat "Słodka kobieta". 11.00 - Rowerowe show. 11.10 - S. "Telefon morderstwa". 11.55 - Kanuzela. 12.40 - Cuda światowej magii. 15.45 - Komedia "Wielkie wakacje". 17.15 - Komedia "Tatauz". 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Gra orkiestra św. Krzysztofa. 19.25 - Jabłko Adama. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.40 - Komedia "Ironia losu, czyli po laźni". 24.00 - Koncert żywych. 2.00 - Jubileuszowy koncert Tiny Turner. 3.00 - Komedia "Operacja "Szczęśliwego Nowego Roku". 4.50 - 20 piosenek w Sankt Petersburgu. 5.50 - Show. 6.50 - 8.20 - DW.



6.05 - Film anim. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Biedna bogaczka". 8.45 - S. "Moja kochana Izabella". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.30 -

wostki z całego świata. 2000 r. na Alasce. 11.45 - Noworoczny projekt "2000 i tu teraz". 12.45 - Film fant. "Haki". 14.25 - S. "Dzina moich marzeń". 15.15 - Komedia "Jesteśmy silni w dwoje". 17.00 - S. "Siadzieli". 17.25 - S. "Rodzinka Adamów". 17.50 - Nos. 18.15 - S. "Nowe przygody Robin Hooda". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Komedia "Zabawa we dwójce". 21.00 - Film fab. "Wysięg szaleńców". 22.50 - Eleganckie historie. 23.00 - S. "Na imię jej Nikita". 23.50 - Eleganckie historie. 24.00 - Film fab. "Przezwyciężenie strachu".



8.20 - Kibir vibir. 9.25 - Film fab. "Tom Sawyer". 11.10 - Film fab. "Władcy Atlantyd". 12.50 - Film fab. "King Kong żyje". 14.40 - Film fab. "Morderstwo w ekspresie wschodnim". 16.50 - Film fab. "Białe słońce pustyni". 18.15 - Komedia "Niezrównany". 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.25 - Komedia "Dzieleni sukcesu". 21.55 - Sport. 23.40 - Film fab. "Nieprzyswoje zachowanie się". 1.20 - 8.30 - DW.



7.20 - Dla dzieci. 9.20 - Program rozrywkowy. 10.15 - Film fab. "Przygodki detektywa Kaliego". 11.30 - Wszystko. 11.45 - Komedia. 13.30 - Komedia

Gwiazdy sportu. 11.20 - TV "Lietuvos rytas". 12.05 - S. "Szpital polowy". 12.30 - S. "Dziecko prezydenta". 14.00 - Film krym. "Prawo i porządek". 14.50 - Kreskówka. 15.15 - S. "Detektyw Magnum". 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. "Moja kochana Izabella". 16.50 - S. "Fernando i Florencia". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.10 - S. "Biedna bogaczka". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - Za granicę. 22.00 - Rok 2000 dzisi. 23.25 - Koncert. 23.55 - Przemówienie prezydenta RL Valdas Adamauska. 24.00 - Największe w dziejach Litwy show ognia i fajerwerków. 0.10 - Rok 2000 dzisi.



8.00 - Z Wilna. 8.25 - Kanał muz. 8.55 - Lekarz domowy. 9.30 - Film fab. "Do zobaczenia, Mery Popins". 12.00 - Z Moskwy. 12.05 - Witają gwiazdy. 12.15 - Wiek XX. Nasza wersja. 12.50 - Ci, którzy... 13.25 - Witają gwiazdy. 13.35 - Jesteś świadkiem. Niezwykłe wydarzenia XX w. 14.45 - Witają gwiazdy. 14.55 - TV-6 2000. 15.25 - Witają gwiazdy. 15.30 - Muzyka. 16.30 - Film fab. "Biedna Sasza". 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Byłoby lepiej. 19.15 - Przegląd wydarzeń tygodnia (ros.). 19.15 - Film fab. "Ironia losu, czyli po laźni". (1.) 21.40 - Z Wilna. 22.00 - Film fab. "Ironia losu, czyli po laźni". (2.) 23.35 - Nowy Rok w studiu TV 6. 23.50 - Pozdrowienie prezydenta V. Adamauska. 24.00 - Nowy Rok w studiu TV 6. 1.55 - Witają gwiazdy. 2.15 - Show. 2.35 - Witają gwiazdy.



16.30 - Koncert. 17.00 - S.

"Gigant". 16.30 - Komedia "Wspaniałe wakacje". 18.00 - Mistrzostwa świata w tańcach sportowych. 19.00 - Wiadomości. 19.10 - Niech żyje król. 19.35 - Za rogiem. 20.00 - Film fab. "Podwójny cios". 22.00 - Film fab. "Twardy orzeszek". 24.00 - Film fab. "Biała jodłojadnia". 1.40 - Film fab. "Wierzymy w Boga".



8.15 - Z Wilna. 8.30 - Budownictwo. 9.00 - Mężczyzna i kobieta. 9.30 - Tydzień. 10.00 - Podobą się oglądasz. 10.25 - Pałuszki liczą. 10.55 - Gwiazdy witają. 11.15 - Film fab. "Zwykły cud". 13.40 - Aby Litwie było łatwiej. 14.10 - Znad Wilni TV. 14.40 - Podobą się oglądasz. 15.00 - Humor. 16.00 - Szczęśliwego Nowego Roku! 16.30 - Gwiazdy witają. 16.45 - TV-6 2000. 17.15 - Gwiazdy witają. 17.30 - Patrol drogowy. 17.50 - S. "I znów 33 m sześć". 18.25 - Gwiazdy witają. 18.35 - Film fab. "Upadłe jednoznoenie". 19.45 - Encyklopedia win. 19.55 - Film fab. "Upadłe jednoznoenie". 22.00 - Zaspiewamy. 22.35 - "Obóz-2000. 0.15 - Sfilmowane-2000. 1.00 - Rodzina 2000.



9.00 - Dotyk. 10.00 - Kro-

"Gospodyn". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.10 - Teatr, kino, koncerty. 18.15 - Salon piękna. 18.30 - Zadzwoń i pozdrów. 18.55 - Niżki. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Gospodyn". 20.00 - Święteczna mozaika. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Rosyjski biznes". 21.55 - Niżki. 22.00 - Recepty. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Kroniki wileńskie. Stary Nowy Rok. 23.05 - Energia witalności. 24.00 - Noworoczny program muzyczny. 0.50 - Mosaika muzyczna.



8.00, 11.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości. 8.15 - S. "Delikatna truciźna". 9.20 - Niezapomniane "Plomki noworoczne" XX w. 10.20 - Proces. 11.20 - Komedia. 13.10 - Filmy anim. 14.20 - Noworoczne atrakcje. 15.30 - Komedia "Zaradni ludźmi". 17.25 - Show dzienneńców. 18.00 - Smaczne historie. 18.10 - Komedia "Pies Barbos i niezwykły cross". 18.25 - Po laźni. 19.00 - Komedia "Dzieleni sukcesu". 20.35 - Pole cudów. 21.45 - Komedia "Samogoniarze". 22.10 - Czas. Przegląd roku. 22.55 - Noworoczne pozdrowienie prezydenta Rosji. 23.00 - Powitanie Nowego Roku w Rosyjskiej Telewizji. 3.15 - Witaj, Nowy Roku.



8.00, 12.00, 16.00, 20.00 - Wiadomości. 7.15 - Oddział żywności. 8.20 - Na ryby. 8.55 - Filmy anim. 9.15 - Komedia "Czarodziej". 12.20 - Film muz. "Kobieta, która śpiewa". 13.50 - Benefis J. Ginzburga. 16.20 - Komedia "Zygask szczęścia". 18.00 - Historie muzyczne. 20.45 - Noworoczny "Anchlag". 22.20

niki wileńskie. Stary Nowy Rok. 10.30 - Bądmży zdrowo. 10.55 - Teatr, kino, koncerty. 11.00 - Najpiękniejsze zagrody Litwy. 11.30 - Wileńszczyzna. 12.00 - Turystyka. 12.15 - Na drogach Rosji. 12.30 - Film dok. 13.00 - Kreskówki. 14.00 - Film fab. "Swatania huzara". 15.20 - Film fab. "Obudź się i śpiewaj". 17.00 - Zadzwoń i pozdrów. 18.00 - Film fab. "Lowelas-2". 19.30 - Oaza. 20.00 - Rok 1999. Kroniki wileńskie. 20.30 - Dla dzieci. 20.45 - Turystyka. 21.00 - Energia witalności. 21.45 - Szkoła dobrej nadziei. 22.15 - Film fab. "Lowelas-2".



7.00 - S. anim. 7.30 - Wspaniała kompania. 7.50 - Co i jak. 8.05 - 100%. 8.40 - Siedem bied - jedna odpowiedź. 9.00, 14.00, 20.00 - Wiadomości. 9.10 - Niezapomniani wiek XX. 9.55 - Smak. 10.20 - Komedia "Świat się śmieje". 11.55 - LK-99. 14.15 - Abecadło animacji. 14.50 - Film fab. "101 dalmatyńczyk". 16.35 - Pieśń 99. 20.25 - Film fab. "Bez twarzy". 22.50 - Komedia "Ścisłe tajne". 0.30 - Program muz.



7.00 - Filmy anim. 7.50 - Film fab. "Trzy orzeszki dla Kopciuszka". 9.15 - Witaj, kraju. 9.50 - Poczta Rosyjskiej TV.

- Plomky. 22.50 - Noworoczne pozdrowienie prezydenta Rosji B. Jelcyna. 23.00 - Plomky. 0.55 - Dwa fortepiany. 2.50 - Witaj, kraju.

TYPOLONIA

7.00 - Kawa czy herbata. 8.45 - Ludzie listy pisa. 9.10 - Sport-telegram. 9.15 - Krakowskie Przedmieście. 27. 9.25 - Giedla. 9.30 - Wiadomości. 9.42 - Prognoza pogody. 9.45 - Polska - Świat. 20.00. 10.00 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 10.25 - Mój ślad. 10.30 - Male musiale. 11.00 - "Śiedlisko" - serial prod. pol. 12.00 - Klasyka w animacji. 12.50 - Wieści polonijne. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Wielkie dusze" - film dok. 13.45 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 14.10 - Teatr familijny. 15.00 - Egzotyczne lato z Tercelem. 15.45 - Sylwester w TV Polonia. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Karnawał po polsku. 16.35 - Male musiale; Mikołaj w dyskotekę. 17.00 - Rower Błęzią. 17.10 - Teleexpress Junior. 17.15 - Rower Błęzią. 17.55 - Sylwester w TV Polonia. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - Jestem zakochana. 19.00 - Sylwester w TV Polonia. 19.20 - Hity staty. 19.35 - Sylwester w TV Polonia. 19.50 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 20.58 - Sport. 21.00 - Ordre noworoczne Prezydenta RP. 21.10 - "Samy swoi" - komedia prod. polskiej (1967). 22.30 - Sylwester w TV Polonia. 22.40 - Lekcja tańca. 23.30 - Panorama. 24.00 - Zenon Laskowik. 0.45 - W sylwestrowym rytmie. 0.55 - Sylwester w TV Polonia. 1.05 - "Girl Guide" - komedia prod. pol. (1995). 2.35 - Muzyczny Festiwal - Łańcut 99. 3.35 - "Samy swoi" - komedia prod. pol. (1967). 4.55 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 5.20 - Ordre

noworoczne Prezydenta RP. 5.30 - Panorama. 5.55 - Lekcja tańca. 6.40 - Karnawał po polsku. 7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - "Szaleje za tobą" - amerykański serial komediowy. 8.35 - "Jumanji" - serial anim. 9.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 9.30 - "Mieściec Evening Shade" - serial komed. 10.00 - "Karolina w mieście" - amerykański serial komed. 10.30 - Syndrom 2000. 10.40 - "Kowboj" (USA, 1983). 12.20 - "Carmen - widowskie na lodzie" (Niemcy-USA, 1990). 13.40 - "Anne" (USA, 1982). 15.35 - "Przyjaciele" - amerykański serial komed. 16.00 - "Jumanji" - serial anim. 16.30 - Informacje. 16.55 - "Prorocstwo milenium" - film dok. 17.45 - "Alvaro" (Brazylia, 1998). 18.15 - "Luz Maria" (Peru, 1998). 19.45 - Super Express TV. 19.55 - Informacje. 20.05 - "Paloma" - meksykańska telenowela. 21.40 - Świąteczny Dyzur Satyryczny - program rozrywkowy. 21.50 - Losowanie Lotto. 22.15 - "13 posterunek" - polski serial komed. 22.50 - "Naga broń 3 i 3" (USA, 1994). 24.00 - Ogłoszenie wyników Lotto. 0.30 - Wielki Bal. 1.35 - Różowa landrynia. 2.05 - "The Blues Brothers" - (USA, 1980). 4.15 - Playboy. 4.45 - Muzyka na bis.

TYPOLONIA

7.00 - "W labiryncie" - serial prod. pol. 8.00 - "Wielkie dusze, male cuda" - film dok. 8.30 - "Klan" - serial prod. pol. 9.45 - Credo 2000. 10.10 - Male musiale - program dla dzieci. 10.35 - Spotkanie z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia. 11.30 - "Wspomnień czar" - komed. prod. pol. 13.00 - Ordre noworoczne Prezydenta RP. 13.10 - "Nie tylko dla najmłodszych" - film. 14.45 - Egzotyczne lato z Tercelem. 15.35 - Przemyjmy to jeszcze raz. 16.20 - "Ślawa to nie żart" - popularne arie operowe i operetkowe. 17.00 - "Lwów - Tam i umie" - film dok. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - Teatr muzyczny. 19.10 - "Andrzej Seweryn aktor" - film dok. prod. polsko-francuskiej. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 20.50 - Prognoza pogody. 20.53 - Sport. 21.00 - "Nie ma mocnych" - komedia prod. pol. 22.30 - XI Światowy Festiwal Folklorystyczny. 23.30 - Panorama.

TYPOLONIA

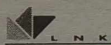
7.00 - Disco Relax. 8.00 - Dyzurny Satyrzyk Kraju. 8.30 - W drodze. 9.00 - "Kosmiczne wojny" (USA). 9.30 - Kalambar. 10.00 - V Telewizyjny Turniej Najmłodszych. 11.10 - Reportaż. 11.25 - "Baterii nie wliczono" (USA). 13.20 - Wielki Bal. 14.25 - Macie co chcecie. 14.35 - "Naga broń" (USA). 16.20 - Na każdy temat. 17.15 - Informacje. 17.25 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 18.05 - Pamela Anderson. 18.45 - Świąteczny Dyzur Satyryczny. 20.05 - Idź na całość. 21.00 - "Świat według Kiepskich" - pol. serial komed. 21.30 - "13 posterunek" - pol. serial komed. 21.50 - Losowanie Lotto i Śczęśliwego Numerka. 22.05 - Miodowe lata. 23.10 - "Sara" (Polska). 24.00 - Ogłoszenie wyników Lotto. 1.15 - Playboy - Pamela Anderson w całej okazałości. 2.15 - "Rocky Horror Picture Show" (W. Brytania). 3.55 - "Playboy" - film fab. 5.30 - Muzyka na bis.

POLSAT

7.00 - Disco Relax. 8.00 - Dyzurny Satyrzyk Kraju. 8.30 - W drodze. 9.00 - "Kosmiczne wojny" (USA). 9.30 - Kalambar. 10.00 - V Telewizyjny Turniej Najmłodszych. 11.10 - Reportaż. 11.25 - "Baterii nie wliczono" (USA). 13.20 - Wielki Bal. 14.25 - Macie co chcecie. 14.35 - "Naga broń" (USA). 16.20 - Na każdy temat. 17.15 - Informacje. 17.25 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 18.05 - Pamela Anderson. 18.45 - Świąteczny Dyzur Satyryczny. 20.05 - Idź na całość. 21.00 - "Świat według Kiepskich" - pol. serial komed. 21.30 - "13 posterunek" - pol. serial komed. 21.50 - Losowanie Lotto i Śczęśliwego Numerka. 22.05 - Miodowe lata. 23.10 - "Sara" (Polska). 24.00 - Ogłoszenie wyników Lotto. 1.15 - Playboy - Pamela Anderson w całej okazałości. 2.15 - "Rocky Horror Picture Show" (W. Brytania). 3.55 - "Playboy" - film fab. 5.30 - Muzyka na bis.

**NIEDZIELA
2 STYCZANIA**

8.00 - Koncert dla dzieci.
8.30 - Świąteczne myśli. 8.55 - Nowości Kościoła katolickiego. 9.00 - Kraina moralności. 9.30 - Ratuj przyjaciela. 10.00 - Niedzielne lotto. 11.00 - Film dla dzieci. 12.10 - Szanujmy słowo. 12.15 - Koncert-spektakl "Dom". 13.10 - Koncert muzyki tradycyjnej "Euromusica 99". 14.40 - Film dok. "Ten Grunwald". O ekspozycji obrazu J. Matejki w Wilnie. 15.00 - Popołudnie z A. Cekuolisem. 15.30 - Koncert życzeń. 16.25 - Koncert z Nowego Jorku. 18.00 - Film anim. "Biały kief". 18.50 - Film fab. "Księżna Diana - księżna ludzi". 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. "Tajemnice serca". 22.50 - Koncert George Michaela.



8.00 - Bajka "Pinokio". 8.50 - Balet na lodzie "Kopciuszek". 9.55 - Film fab. "Cudowne dziecko". 11.20 - Komedia "Zobacz, kto mówi". 13.00 - Komedia "Kosmiczna koszykówka". 14.35 - Film fab. "Walka na śmierć i życie".

**PONIEDZIAŁEK
3 STYCZANIA**

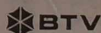
6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. "Teletubbies". 16.00 - Film my. dla dzieci. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - "Labas". 17.15 - Popołudnie z A. Cekuolisem. 17.45 - Telekatalog. 17.50 - Rewizja. 18.35 - Noworoczna podróż. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - S. "Przygody Tuczka". 20.00 - Jeszcze nie śpię. 20.30 - Panorama. 21.00 - Rewizja. 21.45 - Film fab. "Wspaniały psi rok". 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Cd filmu.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. "Miłosne więzy". 9.15 - S. "Bez domu jest źle". 9.45 - S. "Oszustwo". 10.30 - Od... do 11.15 - Salon białego kota. 11.45 - ABC zdrowia. Portrety lekarzy. 12.10 - Cztery kolo. 12.35 - Notatki gospodyni. 12.45 - S. "Dżina moich marzeń". 13.10 - S. "Babilon 5". 14.00 - S. "Kamila". 14.50 - S. "Luisa i Clark". 15.35 - S. "W każdej rodzinie własna zakąska". 16.00 - S. "Miłosne wię-

Z powodu niezwykle obfitego dzisiejszego numeru podajemy program telewizyjny tylko na piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek.

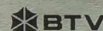
15.25 - S. "Komisarz Szimanski". 17.00 - Komedia "Cztery wesela i jeden pogrzeb". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Teletelto. 20.10 - Film fab. "Zwycięstwo". 22.10 - S. fant. 22.55 - S. "Walka na śmierć i życie". 23.40 - Złota parka.



8.30 - Program religijny. 9.30 - Kibir vibir. 10.35 - Cuda światowej magii. 11.45 - Film fant. "Flash Gordon". 13.40 - Weekend. 14.40 - Koncert. 16.40 - Komedia "Nickel Odeon". 18.45 - Wiadomości. 18.55 - Komedia "Dwanaście krzeseł". 21.40 - Tragikomedia "Przyjaciele Petera". 23.25 - 6.00 - DW.



8.05 - Dla dzieci. 9.50 - Program rozrywkowy. 10.40 - S. "Przygody detektywa Kaliego". 11.50 - Film fab. "Maluchy". 13.20 - Komedia "Gigant". 16.20 - Komedia "Ernest na urlopie". 17.50 - Film muz. "Coś się stało". 19.00 - Wiadomości. 19.10 - Kamera VRS. 19.35 - Komedia "Dziennik Bena". 20.00 - Komedia. 21.45 - Bez tabu. 22.00 - Przegląd NBA. 22.50 - Zawody NBA. 23.15 - Sport na świecie. 23.40 - S. "Millennium".



6.00 - 6.55 - DW. 7.00 - Rowerowe show. 7.35 - Program W. Matulewicz. 8.00 - Cuda światowej magii. 11.15 - Rowerowe show. 11.40 - Film fab. "Władcy Atlantyd". 13.20 - Komedia "Niezrównany". 15.00 - Weekend. 15.55 - S. "Wierciپیتا". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. "Milady". 17.55 - S. "Dziki anioł". 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Krwa-fala. 19.25 - S. "13 posterunek". 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.15 - Film fab. "Styczyński mecz". 22.00 - Spożerzenie. 22.20 - Film fab. "Waterloo". 23.30 - S. "13 posterunek". 23.55 - Krwa-fala. 0.10 - Rowerowe show. 0.25 - 6.55 - DW.



6.25 - Teleshop. 6.55 - S. "Kaspar". 7.15 - Film anim. 7.35 - Bez tabu plus. 8.40 - S. "Biedna bogaczka". 8.45 - S. "Moja kochana Izabela". 9.30 - S. "Uroczy i dziwny". 10.00 - Teleshop. 10.15 - Słny ludzie. 11.45 - Wszystko. 12.05 - S. "Harry i Hendersonowie". 12.30 - S. "Xena". 13.15 - S.



8.25 - Ci, którzy w 99. 8.55 - SW-2000-Luks. 9.45 - Lekarz domowy. 10.15 - Lekcja jeźdź. litewskiego. 10.30 - Zaspiewajmy. 11.00 - Rozmowy. 11.30 - Sport. 12.00 - Jak zostać gwiazdą? 12.30 - Witają gwiazdy. 12.40 - Wreżenie nagrody "Czajka". 15.30 - Kamień węgielny. 16.00 - Stolica. 16.20 - TV dla kobiet. 16.50 - Wiek nr XX. Nasza wersja. 17.15 - Witają gwiazdy. 17.30 - Patrol drogowy. 17.45 - Witają gwiazdy. 18.00 - Film fab. "Obrotny Willy". 19.35 - Witają gwiazdy. 19.50 - Film fab. "Operacja "Szczęśliwego Nowego Roku"". 21.55 - Witają gwiazdy. 22.05 - Wyniki. 23.40 - Sport roku.



9.00 - Godzina siły ducha. 10.00 - Koncert dzieci. 10.30 - Szawelska TV. 11.00 - Teatrzyki. 11.30 - Najpiękniejsze zagrody Litwy. 12.00 - Świąteczny koncert. 13.10 - Dla dzieci. 13.25 - XL-Music. 14.20 - Film fab. "Noce w bryki". 16.45 - Energia vitalności. 17.30 - Oaza. 18.00 - Film fab. "Aferzyści". 19.30 - Po prostu pies. 19.55 - Teatr.



8.40 - Start gwiazd. 9.10 - "Oboz". 2000. 10.45 - Sport roku. 11.15 - Show. 12.55 - Film fab. "Swatanie huzara". 14.10 - "Ja sama". 15.10 - Gwiazdy witają. 15.20 - Film anim. 15.40 - Podoba się - oglądaj. 16.15 - Wiek nr XX. Nasza wersja. 16.45 - Gwiazdy witają. 17.00 - Spożerzenie na sport. 17.30 - Podoba się - oglądaj. 17.50 - Gwiazdy witają. 18.00 - Mariampolska TV. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Towary i usługi. 19.00 - Z Moskwy. 19.25 - Jesteś świadkiem. 20.15 - Szczęśliwego Nowego Roku w Nowym Jorku. 20.45 - Rozmowy. 21.15 - Bez pytań. 21.50 - Gwiazdy witają. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Patrol drogowy. 22.30 - Miss Rosji 99. 23.50 - Kanał muz.



16.30 - Szawelska TV.

kino, koncerty. 20.00 - Europa dziś. 20.30 - Dla sadowników. 21.00 - Film fab. "Aferzyści". 22.00 - Aktorzy filmowi. 22.30 - Randka muzyczna.



7.00, 9.00, 14.00, 20.00 - Wiadomości. 7.10 - Film anim. 7.40 - 100%. 8.05 - Gufi i jego przyjaciele. 8.30 - Zew dzungli. 9.10 - Niezapomniane "Płomyki Noworoczne" XX w. 10.15 - Dopóki wszyscy w domu. 10.50 - Począ poranna. 11.30 - Czarny kość. 13.25 - Panorama śmiechu. 14.15 - "101 dalmatyńczyków". 14.40 - Film anim. 15.10 - Film fab. "Przybysz z innej planety". 17.10 - Pieśń-99. 22.40 - Film fab. "Wymuszona zemsta". 0.20 - Program muz.



7.00 - Film fab. "Trzy złote włosy". 8.35 - Witaj, kraju. 9.05, 12.25 - Po 30 latach. 11.00 - Rosyjskie lotto. 11.40 - Świat książek. 12.00, 20.00 - Wiadomości. 13.25 - Film fab. "Podróż Guliwera". 16.35 - Dwa fortepiany. 17.35 - Komedia "Wiktoria i Wiktoria". 20.45 - Odczyt z humorem. 21.55 - Komedia "Śpiewak na weselu". 23.40 - Film krym. "Show dziewczyna".



17.00 - S. "Gospodyni". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.25 - Zadzwon i pozdrow. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Gospodyni". 20.00 - J. Słowacki i Wilno. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Chanuma". 22.00 - Recepty. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Aktorzy filmowi.



7.00, 9.00, 14.00 - Wiadomości. 7.10 - Kreskówka. 7.25 - Film "Sam w domu". 7.40 - 100%. 8.20 - Godzina gwiazd. 9.10 - Niezapomniane "Noworoczne płomyki XX w.". 10.05 - Filmy anim. 10.15 - Film fab. "Powrót czarnego rumaka". 11.50 - KWP. 14.10 - Smakowite historie. 14.20 - Filmy anim. 15.05 - Pieśń-99. 18.20 - Michał Jędrzejewski i jego przyjaciele. 20.20 - Komedia "Chińska obsługa". 22.00 - Film fab. "Zakładnicy". 23.30 - Film fab. "W czepku urodzony".



7.00 - Film fab. "Cudowna portmonetka". 8.25 - Począ Rosyjskiej TV. 8.55 - Witaj, kraju. 9.35 - Sam sobie reżyserem. 10.05 - 100 contra 1. 14.25 - S. "Zwycięzcy prawdy". 15.05 - Film anim. "Bajka o Śnieżce". 15.15 - Film fab. "Wilou". 17.30 - Moja rodzina. 18.30 - J. Szafir i jego przyjaciele. 20.00 - Wiadomości. 20.45 - Tragikomedia "Niebo w diamentach". 22.45 -

TYPOLONIA

7.00 - "Niespotykane spokojny człowiek" - komedia prod. pol. 8.00 - Słowo na niedzielę. 8.05 - Hubertus - reportaż. 8.25 - Lalki świata. 8.35 - "Złotopolscy" - serial prod. polskiej. 9.25 - "Zwierzątka ze spektaklu" - serial anim. 9.50 - Ala i As. 10.15 - Rok Bachowski. 11.15 - "Znachor" - melodramat prod. pol. 13.00 - Anioł Pański. 13.30 - Teledyski na życzenie. 13.45 - Zaproszenie. Cieszyńskie koledowanie. 14.00 - Transmisja Mszy Świętej. 15.05 - Teatr rodzinny. 15.30 - "Człowiek dwóch kontynentów" - film dok. 16.00 - Brunetki, blondynki... koncert. 17.05 - Magazyn Polonijny. 18.00 - Telexpress. 18.15 - "Dom" - serial prod. pol. 19.45 - Ludzie listy pisać. 20.05 - Dziennik telewizyjny. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 20.50 - Prognoza pogody. 20.53 - Sport. 21.00 - "Koolaj albo rzuć" - komedia prod. polskiej. 22.55 - Chico Castillo i Gipsy Sound. 23.30 - Panorama. 23.50 - Sport-telegram. 24.00 - To co dal mi los... 0.50 - "Człowiek dwóch kontynentów" - film dok. 1.15 - TV Polonia zaprasza. 1.20 - Brunetki, blondynki... koncert. 2.20 - Przygody Bolka i Lolka. 2.30 - Wiadomości. 2.50 - Sport. 2.54 -

TYPOLONIA

7.00 - Kawa czy herbata. 8.45 - Dziennik krajowy. 9.10 - Sport-telegram. 9.15 - Krakowski Przedmieście. 27.9.25 - Gielda. 9.30 - Wiadomości. 9.42 - Prognoza pogody. 9.45 - Mszą Polska w Nowym Jorku. 10.00 - "Klan" - serial prod. pol. 10.30 - Domowe przedszkole. 11.00 - "Kochaj albo rzuć" - komedia prod. pol. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - Polacy w Detroit. 13.45 - "Klan" - serial prod. pol. 14.10 - Karnawał po polsku. 14.30 - "Dom" - serial prod. pol. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Ojczyzna-polszczyzna. 16.25 - Gwiedy historyczne. 16.50 - Tani program o poezji. 17.00 - Panorama. 17.10 - Daab - to co najlepsze. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Kto ty jesteś? 18.45 - Sportowy tydzień. 19.40 - Gość Jedyński. 19.50 - "Klan" - serial prod. pol. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 20.58 - Sport. 21.00 - "Przygoda noworoczna" - film prod. pol. (1963). 22.15 - Miłość pod choinkę. 22.35 - "Biografie: Joanna Chmielewska" - film dok. 23.30 - Panorama. 23.50 - Sport-telegram. 24.00 - Rewizja nadzwyczajna: program historyczny. 0.30 - Mity. 1.00 - Monitor Wiadomości. 1.30 - TV Polonia zaprasza. 1.35 - Zaproszenie. 1.55 - "Klan" - serial prod. pol. 2.20 - "Miś Kudłatek". 2.30 - Wiadomości. 2.55 - Sport. 2.59 - Prognoza pogody. 3.00 - "Przygoda noworoczna" - film prod. pol.

Prognoza pogody. 3.00 - "Kochaj albo rzuć" - komedia prod. polskiej. 4.55 - Polacy w Detroit. 5.30 - Panorama. 5.50 - Sport-telegram. 6.00 - To co dal mi los...

POLSAV

7.00 - Disco Polo Live. 8.00 - Twój lekarz. 8.15 - Wystarczy chcieć. 8.30 - Jesteśmy. 9.00 - "Kosmiczne wojny" (USA, 1996). 9.30 - "Dolina Paprociny" (Australia, 1992). 11.00 - Disco Relax. 12.00 - "Pomoc domowa" - ameryk. serial komed. 12.30 - "Sabrina, nastoletnia czarownica" - ameryk. serial komed. 13.00 - "Dharma i Greg" - ameryk. serial komed. 13.30 - "Planeta mała" (USA, 1968). 15.30 - Disco Polo Live. 16.30 - Dyzurny Satyrki Kraju. 17.00 - Informacje. 17.10 - Prognoza pogody. 17.20 - "Rodzina zastępcza" - polski serial komed. obcy. 17.50 - "Sekrety rodzinne" - program rozrywkowy. 18.20 - "Rycerz nocy" (USA, 1997). 19.10 - "Siedmiu wspaniałych" (USA, 1997). 20.05 - Idź na całość. 21.00 - "Strażnik Teksasu" - ameryk. serial sensac. 21.50 - Losowanie Lotto. 22.00 - "Złotodziób" (USA, 1994). 0.30 - Ogłoszenie wyników Lotto. 23.50 - Na każdy temat. 0.50 - Magazyn sportowy: Fitness Woman-Man 99. 2.00 - Muzyka na bis.

POLSAV

7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - "Szaleje za tobą" - ameryk. serial komed. 8.30 - Polityczne graffiti. 8.35 - "Jumanji" - serial anim. dla dzieci. 9.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 9.30 - "Miasteczko Evening Shade" - serial komed. USA. 10.00 - "Karolina w mieście" - ameryk. serial komed. 10.30 - "Paloma" (Meksyk, 1998). 11.30 - "Luz Maria" (Peru, 1998). 12.30 - "Powrót Supermana" - ameryk. serial przygod. 13.30 - Idź na całość. 14.30 - Macie co chcieć. 15.00 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 15.30 - Twój lekarz. 15.45 - Wystarczy chcieć. 16.00 - "Projekt Geeker" - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Informacje. 16.55 - "Powrót Supermana" - ameryk. serial przygod. 17.45 - "Alvaro" (Brazylia, 1998). 18.45 - "Luz Maria" (Peru, 1998). 19.40 - Super Express TV. 19.55 - Informacje. 20.00 - Prognoza pogody. 20.05 - "Paloma" (Meksyk, 1998). 21.00 - "Człowiek ze złotym pistoletem" (Wielka Brytania, 1974). 21.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 23.15 - "Nikita" - ameryk. serial sensac. 0.05 - Wyniki losowania Lotto. 0.10 - Informacje i biznes informacja. 0.25 - Prognoza pogody. 0.30 - Polityczne graffiti. 0.45 - "Graczykowie" - polski serial komedowy. 1.15 - Super Express TV. 1.30 - "Impuls" (USA, 1988). 3.00 - Muzyka na bis

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, prawie wszędzie nieduże opady śniegu. Wiatr południowo-zachodni, 3-8 m/sk.

Temperatura w nocy 4-9 stopni mrozu, w dzień od -1 do -6 stopni mrozu.

W ciągu pierwszych dwóch dni 2000 roku lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy 4-9 stopni mrozu, lokalnie do -15, w dzień od -2 do -7 stopni.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach FM-105,1 MHz
audycji w języku polskim.
Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

Bezpłatnie dobieramy
soczewki kontaktowe.
Świąteczne zniżki!
Soczewki - zniżka do 40%
Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki
znanych firm światowych i środki
ich konserwacji.
Udzielamy konsultacji w sprawie
operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty,
wzrostowe badanie oka.
ZSA "Figaro", Vilnius, Antakalnis 59, gab.154,
tel. (8-22) 34 61 37

(Zam. 208)

10 stycznia 2000 roku o
godz. 9.30 w sądzie rejonowym
zostanie rozpatrzona
sprawa wymeldowania Józe-
fa Najmowicza z mieszka-
nia Franciszka Baszka.



Joint Stock Insurance Company

**NASZE UBEZPIECZENIE-
GWARANCJĄ WASZEJ
POMYLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g.16
Tel.(22) 61-19-00,
Fax.(22) 61-09-37

(Zam. 157)

Wyniki losowania z dnia
29 12 1999
Nr 1289



05 06 10 11 13 14 16 22 25 29 30 31 36 42 44 49 53 54 56 58

Wyniki losowania z dnia
29 12 1999
Nr 43



01 02 05 06 08 09 10 13 14 18 19 20 22
9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 10 Lt, 11 liczb - 93 Lt
12 liczb - 17116 Lt

Nagrody dodatkowe:

pralka - los 0079304, magnetowid - los 0018240,
robot kuchenny - los 0080723, telewizor - los 0049147,
radiomagnetofon - los 0076428.

Wyniki losowania z dnia
29 12 1999
Nr 339



06 08 09 10 15 25 + 12

6 liczb - 241740 Lt, 5+1 liczb - 3139 Lt, 5 liczb - 273 Lt,
4+1 liczb - 68 Lt, 4 liczb - 14 Lt, 3+1 liczb - 5 Lt,
3 liczb - 3 Lt, 2+1 liczb - 2 Lt.

KURSY KIEROWCÓW

WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne.

Grupy intensywnej nauki.

Nauka zaoocna, indywidualna.

Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim.

Konsultacje w zakresie przepisów ruchu drogowego dla osób,
które nie zdały egzaminu bądź zostały pozbawione prawa jazdy.

Plac do nauki jazdy, komputery, najnowsze programy, literatura.



Vilnius, Kojelavičiaus 188

tel. 67 77 44, 67 76 05 w godz. 9-19.



Duży wybór książek i
20% zniżka -
to piękny świąteczny
prezent księgarni

Stanisława Korczyńskiego.
Serdecznie zapraszamy!

Aušros vartų 9, Vilnius, tel. 62 55 06



- to doskonałe miejsce
na spędzenie świąt
Bożego Narodzenia.

Oferujemy osobną salę do 60 miejsc.
Organizujemy święta Bożego Narodzenia
i urodzin dla dzieci.
Czekają tu na nich Święty Mikołaj, Skrzat, program,
karaokę i poczęstunek z "Coca-Cola".

(Zam. 446)

Informacja na ten temat oraz Balu Noworocznego: tel. (8-22) 22 32 03, Vokiečių 4, Vilnius

DROBNE

Wynajmę jednopokojowe miesz-
kanie w Wilnie.
Tel. 42-69-63, 8-238-61216
(wieczorem).

Mężczyzna poszukuje pracy de-
klaranta dokumentów celnych.
Tel. 47-50-21.

UAB „KAIDAS”
organizuje podróże na Białoruś
(Lida, Baranowicz).
Tel. 42-72-92 (od godz. 9.00 do
16.00), 32-09-56 (wieczorem).
(Zam. 437)

Mężczyzna, mający ciężarowy
mikrobus, poszukuje pracy kierowcy.
Tel. 48-07-74, 8-287-95 686.

Mężczyzna (25 lat), posiadają-
cy własny samochód, poszukuje pra-
cy kierowcy lub mechanika samo-
chodowego.
Tel. 45-18-61 od godz. 19.00.

Specjalista od komputerów po-
szukuje pracy. Instalacja, obsługa,
naprawa, informatyka.
Tel. 44-05-28 od godz. 18.00.

Sprzedam nowy komplet mięk-
kich mebli (3/2/1).
Kolor - czerwony brąz. Cena -
1300 Lt.
Tel. 32-08-08.

**CENA ZGODNA
DUCHEM CZYST**

ALYTUS,
tel. (8-223) 510 37
BIRŽAI,
tel. (8-223) 320 00
KAUNAS,
tel. (8-27) 26 91 92
KLAIPEDA,
tel. (8-26) 24 60 05
KRETINGA,
tel. (8-238) 87 77
MARJAMPOLIS,
tel. (8-224) 507 63
PANEVEŽYS,
tel. (8-26) 38 81 11
PASADYSA,
tel. (8-278) 33 40 00
PRIENAI,
tel. (8-249) 15 40 00
ŠIAULIAI,
tel. (8-21) 38 60 00
VILNIUS,
TAURAGĖ,
tel. (8-246) 72 00 00
UKMERGĖ,
tel. (8-211) 6 16 00
VILNIUS,
tel. (8-22) 62 85 21,
67 25 03, 73 73 07.

Niedrogo do wynajęcia 3-poko-
jowe mieszkanie (68 m²) w dzielnicy
Fabianiszki. Jest automatyczna
pralka, telewizja kablowa.

Tel. 79-29-51 (od godz. 20.00).
(Zam. 449)

Sprzedaję i wstawiam zamki do
drzwi oraz drzwi metalowe, antywła-
manowe.

Tel. 61-96-40, 8-286-08424.

(Zam. 415)

Kalendarium

* Piątek (31.XII) jest 365
dniami 1999 r. Ostatni dzień przed
rozpoczęciem 2000 roku.

* Znak Zodiaku - Koziorożec.

* Imieniny: Katarzyny, Mariu-
sza, Melanii, Sylwestra.

* Wschód Słońca - 7.42, zachód -
15.01. Długość dnia - 7 godz. 19 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra od
29 grudnia.

* Sobota (1.I) jest 1 dniem roku.

Do końca roku pozostało 365 dni.

* Znak Zodiaku - Koziorożec.

* Imieniny: Mieczysława,
Mieszka.

* Wschód Słońca - 7.42, zachód
15.02. Długość dnia - 7 godz. 20 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od
29 grudnia.

* Niedziela (2.I) jest 2 dniem
roku. Do końca roku pozostało 364
dni.

* Znak Zodiaku - Koziorożec.

* Imieniny: Bazylego, Grzego-
rza, Izidora, Makarego.

* Wschód Słońca - 7.42, zachód -
15.04. Długość dnia - 7 godz. 22 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od
29 grudnia.

* Poniedziałek (3.I) jest 3
dniami roku. Do końca roku pozos-
tało 363 dni.

* Znak Zodiaku - Koziorożec.

Imieniny: Arlety, Danuty,
Genowfy.

* Wschód Słońca - 7.42, zachód -
15.06. Długość dnia - 7 godz. 24 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od
29 grudnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 31 grudnia 1999 r.

Realizacja litów do walut obcych
Nazwa waluty Lit za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,0260
Dolar australijski	2,6100
100 tys. rubli	
białoruskich	0,4444
korony czeskiej	0,1114
korony duńskiej	0,5412
funtów brytyjskich	6,4752
korony estońskiej	0,2573
100 jenów japońskich	3,9191
dolarów kanadyjskich	2,7546
łat lotewskich	6,8388
złoty polski	0,9669
korony norweskiej	0,4983
rubla rosyjskiego	0,1452
korony szwedzkiej	0,4703
franków szwajcarskich	2,5075
100 tys. lirów tureckich	0,7380
grivna ukraińska	0,7670
100 forintów węgierskich	1,5807
100 tys. rumuńskich lei	2,2155

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylingów austriackich
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-mail adres: direktor@
kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-
01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz
(tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:
Krystyna Adamowicz, Aleksander Boro-
wik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz
(tel. 42-72-78), sekretarz redakcji An-
driej Malkianis, zastępca sekretarza:
Marian Sipowicz (tel. 42-79-49).
OZABY: polityka - Paweł Kobak (tel.
42-79-64), gospodarka - Julitta Tryk
(tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia -
Danuta Danowska (tel. 42-79-68), sto-
lica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-
68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kul-
tura, „Vilnina” - Halina Jotkialio (tel.

42-79-68), literatura i sztuka - Alwida
Bajor (tel. 42-79-64), prawowładność -
Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie -
Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), mło-
dzieżowy - Agnieszka Skinner (tel. 42-
90-81), fotoreporter - Marian Palusz-
kiewicz (tel. 42-78-63), komercyjny -
Dariusz Guszka (tel. 42-78-90), rekla-
ma - (tel. 42-69-63), kolportaż - Lucja
Stankevičiūtė - (tel. 42-69-63), rejon so-
lecznicki - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-
52780), rejon troicki - Danuta Raczyn-
ska (tel. 8-238-61 216)

Dz. redaktor Paweł KOBAK

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

